

Automatyka — przemysł z przyszłością

Rok przyszły charakteryzuje przyspieszenie tempa rekonstrukcji technicznej naszej gospodarki. Ta tendencja dominować będzie w całej następnej 5-late; w związku z tym zwiększy się gwałtownie zapotrzebowanie na elementy automatyki i przyrządy pomiarowo-kontrolne.

Przemysł, który dostarcza tego rodzaju aparatury rozwija się obecnie najszybciej. W br. jego produkcja wzrosła o 22 proc. W 1965 r. nastąpi dalszy 2-krotny wzrost produkcji elementów automatyki, a o ponad połowę — aparatury kontrolno-pomiarowej.

Jeden z czołowych producentów — Zakład Automatyki Przemysłowej w Ostrowie Wlkp. do 1970 r. zwiększy produkcję kilkakrotnie. Już obecnie fabryka ta ma dość duży dorobek m. in. automatyzację

dwu pierwszych bloków o mocy 125 MW każdy w elektrowni „Adamów” i kilku wytwórni betonów komórkowych.

Przedsiębiorstwo Automatyki Przemysłowej w Falenicy wniosło znaczny wkład w automatyzację płońskiej „Petrochemii”. Wytwórnia ta i Wrocławskie Zakłady Elektroniczne „Elwro” wyposażą w elementy automatyki cukrownie eksportowane do różnych krajów.

Polskie fabryki pracują też nad nowoczesnym systemem automatyki „URS” wspólnym krajom członkowskim RWP.

O wysokiej opłacalności produkcji elementów automatyki świadczy następujący przykład: regulator pneumatyczny o wadze ok. 2,5 kg osiąga cenę 250 dolarów. 6 regulatorów o wadze 15 kg przedstawia w dewizach taką samą wartość, co samochód marki „Warszawa”, który waży 1200 kg.

PAP

Przemysł meblarski pracuje na nowy rok

Do listy przedsiębiorstw i zakładów pracy, które przed terminem wykonały produkcyjne zadania tego roku dołączył się wczoraj cały kłuczowy przemysł meblarski. Jak informuje Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu, zadania roczne fabryki mebli wykonały do 28 bm. Do końca roku plan zostanie przekroczony o 1,5 procent. Dzięki temu na rynku znajdzie się dodatkowo mebli za około 65 mln. zł. W stosunku do roku 1963 przemysł meblarski podniósł swą produkcję o 11 procent, w wartości zaś o 390 mln. zł. W tym roku fabryki mebli wykonały za granicę rozmaitych sprzętów o wartości 67 mln. zł, czyli o 23 procent więcej niż w roku poprzednim.

Również przedsiębiorstwo „Jubiler” w Poznaniu zamierzało o przedterminowym wykonaniu rocznych zadań. Plan obrotu towarowego wykonano w 101 procentach, a usług w 104,4 procent. (c)

Podległe Centralnemu Związkowi Spółdzielni Mleczarskich (Okręgowy Oddział w Poznaniu) spółdzielnie mleczarskie woj. poznańskiego wykonały w dniu 24 grudnia 1964 r. roczny plan skupu mleka, wynoszący 420 mln. litrów.

W analogicznym okresie roku ubiegłego skupiono: 410,5 mln. litrów mleka. Wskaźnik wzrostu dostaw wynosi 102,3 proc.

Dziennikarz z Jugosławii gościem „Głosu”

Redakcja nasza gości w tych dniach dziennikarza jugosłowiańskiego z redakcji „Dnevnik” w Nowym Sadzie — red. Aleksandra Vojevodica. Jak Czytelnikom zapewne wiadomo, „Głos” utrzymuje z „Dnevnikiem” od lat żywy kontakt, polegający m. in. na stałej wymianie dziennikarzy.

Nasz jugosłowiański gość spędzi w Poznaniu (a także zwiedzi inne ośrodki w kraju) najbliższe 14 dni. (jm)

Góry, nasza góry



W święta w Tairach panowała słoneczna pogoda.

CAF — fot. Olszewski

46 rocznica Powstania Wielkopolskiego

Wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza

W związku z 46 rocznicą Powstania Wielkopolskiego odbyła się w poniedziałek uroczystość złożenia wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza. W uroczystości wzięli udział wiceprzewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego, uczestnik walk powstańczych pod Rawicem — gen. bryg. Heliodor Cepa. Przybyli również pocztą sztandarowe i delegacje Okręgowego Zarządu ZBoWiD — weteranów Powstań Śląskich, organizacji kombatanckich, harcerstwa i wojska.

*

W woj. bydgoskim, które w latach 1919–1920 było terenem walk z zaborcami pruskimi, odbyły się 28 bm. uroczystości dla uczczenia 46 rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Delegacja społeczeństwa złożyła wieńce na płocie Nieznanego Powstańcy Wielkopolskiego w Bydgoszczy.

Odbyła się tu również uroczysta akademia, na którą licznie przybyli weterani walk powstańczych, żołnierze Ludowego WP, przedstawiciele władz i mieszkańcy miasta. Podczas uroczystości 6 weteranom wręczono Wielkopolskie Krzyże Powstańcze. (PAP)



Rok XX
Wyd. A

Poznań
wtorek, 29. XII. 1964

Cena 50 gr
Nr 307 [6495]

„Raki” i „Krab” nadzieją magazynierów

Zamiast rondli — nowoczesny sprzęt

Dawne to czasy, kiedy Suchedniowskie Zakłady Wytwarzania Metalowych na Kielecczyźnie, pamiętające Stanisława Staszica produkowały kuchenne rondle.

Obecnie w Suchedniowie wytwarza się m. in. poszukiwany przez cały przemysł sprzęt: nowoczesne wózki (tzw. widłowe) — niezastąpione do przewożenia i układania ładunków w magazynach, na placach, w wagonach kolejowych oraz do transportu we-

wnątrzakładowego. Pierwszy typ wytwarzanych tu wózków nosi imię „Rak-1”. Unoszą one ładunek o ciężarze 1200 kg na wysokość ponad 2 m. Wózki wyposażone są w silniki wysokoprężne o mocy 28 KM i 2-biegową skrzynię przekładniową.

Bratem „Raka” jest „Krab”, którego prototyp wykonano ostatnio w zakładzie. „Krab” jest większy, silniejszy i odznacza się nowoczesnym rozwiązaniem konstrukcyjnym. Może udźwignąć 2 tony na wysokość 2,40 m.

W opracowaniu są następne typy wózków o udźwigu 3 i 5 ton. Z myślą o wielkim zapotrzebowaniu na te wózki przemysłu, handlu, PKP itp. — fabryka w Suchedniowie jest rozbudowywana i modernizowana. Dzięki temu produkcja wózków widłowych osiągnie 2 tys. sztuk rocznie.

PAP

Dzisiaj sesja WRN

Radni rozpatrzą plan gospodarczy i budżet na 1965 r.

Dzisiaj o godz. 10 w sali Klubu Oficerskiego przy ul. Niezłomnych 1, rozpoczyna się XX Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Obrady toczą się wokół zadań planu gospodarczego i budżetu wojewódzkiego na rok 1965. Nadto radni wysłuchają m. in. informacji o zmianach dokonanych w budżecie w ostatnich dwóch miesiącach br., zapoznają się ze sprawozdaniem z wykonania uchwał Rady oraz załatwienia interpelacji i wniosków sesji, a także ustalają plan pracy WRN na I kwartał przyszłego roku. (zm)

Prof. dr Widy — Wirski kierownikiem stacji PAN w Paryżu

Prezes Rady Ministrów odwołał prof. dr. Feliksa Widy-Wirskiego ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej, w związku z objęciem przez niego funkcji kierownika stacji naukowej PAN w Paryżu. (PAP)

UWAGA, CZYTELNICY

dzisiaj na str. 4

kalendarz

na rok 1965

Dopiero w 21 głosowaniu

Giuseppe Saragat prezydentem Włoch

W poniedziałek wieczorem, w 21 turze wyborów, które trwały 13 dni, przywódca Włoskiej Partii Socjaldemokratycznej i minister spraw zagranicznych — w obecnym rządzie centrolewym — Giuseppe Saragat wybrany został przez obie izby parlamentu piątym prezydentem Włoch od chwili utworzenia Republiki.

Przed tą ostatnią i decydującą turą wyborów, Saragat konferował z sekretarzem generalnym Włoskiej Partii Komunistycznej Luigi Longo i w wyniku tej rozmowy socjaldemokraci zwrócili się z apelem do wszystkich partii — włącznie z partią komunistyczną — wzywając je do poparcia kandydatury Saragata. Włoska Partia Komunistyczna ogłosiła specjalne oświadczenie oznajmiające, iż komuniści włoscy ustosunkowują się przychylnie do tego apelu.

W tej sytuacji przywódca socjalistów włoskich, wicepremier Nenni wycofał swą kandydaturę, dziękując jednocześnie Włoskiej Partii Komunistycznej za udzielone mu w poprzednich głosowaniach poparcie.

Saragat uzyskał 646 głosów, kandydat liberalów — Gaetano Martino — 56 głosów, neofaszysta Augusto de Marsanich — 40 głosów, kandydat prawicy socjaldemokratycznej Paolo Rossi — 7 głosów, różni

— 24 głosy. Wstrzymało się od głosu 10 deputowanych, a białych kartek oddano 150.

Po obliczeniu głosów Giuseppe Saragat został oficjalnie proklamowany prezydentem Włoch.

Nowy prezydent Włoch, Giuseppe Saragat, urodził się w 1898 roku w Turynie. Giuseppe Saragat,



z wykształcenia ekonomista, wstąpił do szeregów Włoskiej Partii Socjalistycznej w 1922 roku. W roku 1926 został aresztowany przez władze faszystowskie, jednakże udało mu się zbiec za granicę.

Po wyzwoleniu Włoch spod rządu faszystowskiego Giuseppe Saragat odgrywał wybitną rolę w politycznym życiu kraju. W 1947 r. po rozłamie partii socjalistycznej przylączył się do socjaldemokratów i przez dłuższy czas jest przywódcą partii socjaldemokratycznej. W tym samym roku został wybrany przewodniczącym Zgromadzenia Ustawodawczego.

Nowy prezydent Włoch kilkakrotnie zasiadał w koalicyjnych rządach złożonych z przedstawicieli partii chrześcijańsko-demokratycznej, socjaldemokratycznej i innych. Od grudnia 1963 r. Giuseppe Saragat piastował w dwóch ostatnich rządach stanowisko ministra spraw zagranicznych. (PAP)

Mimo dużych opadów śniegu

W komunikacji bez zakłóceń

Mimo obfitych opadów śniegu, jakie w ostatnich dniach utrzymują się prawie we wszystkich rejonach kraju, nie wystąpiły nigdzie poważniejsze zakłócenia w komunikacji.

W województwach: lubelskim, katowickim, opolskim, na Białostoczczyźnie oraz na południu kraju, gdzie spadło najwięcej śniegu, zmobilizowana została nie tylko cała służba drogowa, lecz zaangażowano jeszcze dodatkowo ponad dwa tysiące robotników.

W akcji odśnieżania bierze

udział 220 ciężkich pługów, około 400 samochodów i piaskarek oraz kilkadziesiąt ciągników.

Dzięki nieprzerwanej pracy ludzi i sprzętu na żadnej z dróg państwowych nie ma przerw w komunikacji. Dotyczy to również dróg w rejonie Bieszczadów.

Opóźnienia autobusów PKS, które zanotowano na niektórych liniach, wystąpiły głównie z powodu ślizgawicy, a nie zaśnieżenia dróg.

Normalnie pracuje kolej. Wprawdzie wszędzie obowiązywał ostatniej doby stan pogotowia, a ponad 2 tys. ludzi zatrudnionych było przy oczyszczaniu zwrotnic, to jednak dotąd nie zaszła potrzeba użycia dla odśnieżania szlaków kolejowych ciężkiego sprzętu mechanicznego.

Ożywienie w brytyjskiej Partii Konserwatywnej

Jak donosi londyński korespondent PAP, red. S. Bańkowski, w Partii Konserwatywnej daje się odczuć ostatnio wzrost aktywności politycznej. Dwa główne problemy, jakimi zajmuje się w tej chwili partia — to opracowanie nowego programu politycznego oraz ustalenie procedury wyboru nowego przywódcy.

W Londynie dyskutuje się możliwość zastąpienia Douglasa Home'a przez któregoś z młodszych przywódców, jak Maudling lub Heath. (PAP)

30 grudnia przypada 20 rocznica proklamowania republiki w Rumunii. Na zdjęciu: budowa kombinatu chemicznego w Turnu-Megurelo.

Fot. — CAF

Dzisiaj pogrzeb zamordowanego strażnika CDT

Na ementarzu w Tarczynie, pow. Piaseczno, odbędzie się 29 bm. pogrzeb Zdzisława Skoczka — strażnika Centralnego Domu Towarowego w Warszawie. Zginął on — jak wiadomo — z rąk bandytów w przedświataczny wtorek, chroniąc wiezione do banku pieniądze.

Do rodziny zmarłego i kierownictwa CDT napływają z całego kraju dziesiątki listów i depesz od różnych instytucji, zakładów pracy i osób prywatnych; razem z kondolencjami nadechodzą przekazy pieniężne i dary dla żony Z. Skoczka i jego dwojga małych dzieci.

Z pomocą osieroconej rodzinie — a także rodzinie przebywającej w szpitalu drugiego strażnika, Stanisława Piętka — pospieszyli współpracownicy pracy z CDT, odwiedzając je w dzień wigilijny wręczając paczki z odzieżą i słodyczami oraz zebrane między sobą pieniądze. CDT wystąpił do Rady Państwa o pośmiertne odznaczenie Z. Skoczka medalem „Za ofiarność i odwagę”.

Z każdym dniem poprawia się stan zdrowia ciężko rannego podczas napadu na ul. Jasnej — Stanisława Piętka. Za swą bohaterką postawę został on już nagrodzony przez MHW sumą 10 tys. zł. Nagrody otrzymali także: kassjerka — Jadwiga Michałowska i kierowca — Władysław Bogdański. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — 29 bm. przewidywane jest zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, zwłaszcza na zachodzie kraju. Miejscami przejściowe opady śniegu. Mglisto. Temperatura maksymalna od minus 6 do minus 2 st. Wiatry słabe, miejscami umiarkowane.

Przyszły rok w motoryzacji

Interesujące nowości naszych fabryk

W przyszłym roku nie zanosi się w naszym przemyśle motoryzacyjnym na rewelacje. Zapowiada się jednak kilka interesujących nowości.

Biuro konstrukcyjne Sanockiej Fabryki Autobusów przygotowało mikrobus — „Alfa 4”. Zabierać on będzie od 10 do 14 pasażerów. Jego oszklona karoseria umożliwi komfortową jazdę. Nowy mikrobus jest lżejszy i tańszy w produkcji od mikrobusa — „Nysa”. Jego szybkość maksymalna wyniesie ponad 100 km/godz. W przyszłym roku doświadczeniom poddawana będzie seria próbna.

Fabryka w Starachowicach podejmie od drugiego półroczu 1965 r. produkcję nowego silnika wysokoprężnego S-530 o mocy 125 KM, skon-

struowanego przez specjalistów Biura Konstrukcyjnego Przemysłu Motoryzacyjnego. Silnik będzie montowany w samochodach „Star”, w autobusach „San” oraz w kombajnach rolniczych. Konstruktorzy tej fabryki pracują też nad nowym typem samochodu ciężarowego o nośności 5—6 ton ze zmodernizowanym silnikiem. Obecnie w próbach znajdują się 3 takie prototypy.

Fabryka samochodów ciężarowych w Lublinie wyprodukuje w przyszłym roku pewną ilość „Żuków” z obudowanym dachem.

Konstruktorzy FSO przewidują w przyszłym roku tylko niewielkie zmiany w konstrukcji „Syreny”. Poprawione zostanie uszczelnienie bagażnika, ładniejszy kształt otrzyma reflektory, przednie „migacze” oraz koło kierownicze.

Nowe „Warszawy” produkowane będą także w wersjach „taxi” i „combi” z nadwoziami przystosowanymi do przewozu pasażerów lub bagażu. Fabryka obiecuje, że w nowych „Warszawach” usunięte będą obecne usterki hamulców i silników.

Najważniejszą chyba jednak wiadomością dla odbiorców krajowych samochodów osobowych jest decyzja FSO, iż od drugiego półroczu wszystkie samochody z Żerania otrzymywać będą tzw. lakiery piecowe (bardziej odporne na korozję).

W Biurze Konstrukcyjnym Przemysłu Motoryzacyjnego w Warszawie zbudowano szereg prototypów samochodów małolitrażowych. Służą one sprawdzaniu różnych koncepcji konstruktorów śledzących światowy postęp w tej dziedzinie.

Wśród motocykli dalszemu udoskonaleniu ulegnie popularna „SHL”. Ulepszone

„SHL” wyposażona będzie w kierunkowskazy, osłony na nogi oraz szyby ochronne. Konstruktorzy kieleckiej fabryki mają w zanadru prawdziwą rewelację — nowy motocykl „Gazela” o supernowoczesnej sylwetce, silniku 175 cm oraz świetnym zawieszaniu. Obecnie dokonywane są próby jego prototypu. (PAP)

Rośnie fala protestów

Od chwili ogłoszenia przez rząd boński zamiaru uznania z dniem 9 maja przyszłego roku zbrodni hitlerowskich za przedawnione, mieszcza się w Ludwigsburgu centralna sądownictwa placówka zachodniemiecka do badania zbrodni hitlerowskich zasypywana jest listami.

Jak wynika z rozmowy przeprowadzonej przez zachodniemiecki dziennik „Die Welt” z kierownikiem centrali, prokuratorem Schuele, centrala otrzymuje dziennie 50 do 100 listów z protestami i nowymi dowodami obciążającymi przebywających jeszcze na wolności morderców. Personal centrali jest zbyt szczupły, by mógł opanować ten potok korespondencji i nowych wskazywek. (PAP)

Demonstracja na Filipinach

Karykatura przedstawiająca ambasadora amerykańskiego na Filipinach, W. McCormicka Blair'a spalona została w ostatnią niedzielę podczas demonstracji, jaka odbyła się w filipińskim mieście Angeles, w którego sąsiedztwie znajduje się amerykańska baza lotnicza Clark. Demonstranci domagali się odwołania ambasadora Blair'a oraz usunięcia amerykańskich baz wojskowych z Filipin.

Bezpośrednią przyczyną zorganizowania demonstracji były dwa śmiertelne wypadki chłopków filipińskich, którzy zostali zastrzeleni na terenie bazy amerykańskiej. Organizatorem demonstracji, w której wzięło udział około 2 tys. osób, był radca miejski Angeles, dr Carlos Sandico. Wśród okrzyków, jakie wznosił demonstranci słychać było m. in.: — jankesi, jak wielu Filipinczyków macie zamiar jeszcze zamordować? Demonstranci twierdzili, że od 1952 r. Amerykanie zabili 31 Filipinczyków.

Oświadczenie odczytane przez Sandico zawiera żądanie pod adresem władz amerykańskich w sprawie ukarania winnych śmierci 31 Filipinczyków oraz wypłacenia odszkodowania rodzinom zabitych. (PAP)

Tygodnik „Komunist” o propozycji min. A. Rapackiego

Jugosłowiański tygodnik „Komunist” omawiając polską propozycję zwołania konferencji krajów europejskich, USA i ZSRR oraz projekt założenia w NRF pasa min atomowych wzdłuż granic krajów socjalistycznych pisze m. in.:

Te dwa projekty są wyrazem dwóch przeciwstawnych tendencji politycznych. Wysłanie planu polskiego było możliwe dzięki pomyślnie atmosferze odprężenia w stosunkach międzynarodowych i stanowi bodziec do szukania dróg zmierzających do wyeliminowania przeszkód hamujących współpracę międzynarodową.

Z drugiej strony — stwierdza „Komunist” — plan założenia w NRF pasa atomowych krajów socjalistycznych wywołuje głębokie zaniepokojenie i wiele protestów zarówno w Republice Federalnej, jak też w innych państwach.

Atomowe plany Niemiec zachodnich

Jak wynika z wywiadu ministra do spraw badań naukowych NRF, Hansa Lenza, opublikowanego w poniedziałek przez dziennik „Neue Rhein Ruhr Zeitung” — w końcu 1966 roku zakończona zostanie budowa pierwszego okrętu atomowego Niemiec zachodnich. Będzie to jednostka handlowa „Otto Hahn” zbudowana kosztem 50 mln marek w kilkoletniej stoczni „Howaldt”.

Min. Lenz oświadczył jednocześnie, odpowiadając na pytania przedstawicieli wspomnianej gazety, iż w chwili obecnej w Niemczech zachodnich funkcjonuje 15 reaktorów jądrowych, przy czym trzy z nich znajdują się w laboratoriach firm przemysłowych. W toku budowy znajduje się teraz 5 elektrowni atomowych. Pierwsza z nich oddana zostanie do użytku w 1965 roku — ostatnia zaś ma być zbudowana do 1968 r. (PAP)

Tragiczna kolęda

Tragiczny epilog miała świąteczna kolęda na terenie dzielnicy Stare Zabno w Nowej Soli. Wśród odwiedzających domostwa koledników rozgorzał w pewnej chwili spór. Występujący w roli „wielkiego Heroda” 19-letni Stanisław Matczyszyn, trzymany w rękę berłem uderzył w głowę kreującego „śmierć” rówieśnika — Józefa Limbergera. Uderzony stracił przytomność. Przewieziony do szpitala w kilkanaście godzin później zmarł.

Józef Matczyszyn został aresztowany. (PAP)

Poprawa warunków socjalnych głównym problemem PGR

Obrady Komitetu d/s Rolnictwa przy KC PZPR

Działalność społeczno-gospodarcza ZMW na wsi oraz problemy socjalno-bytowe i kulturalne załóg PGR były tematem plenarnego posiedzenia Komitetu do Spraw Rolnictwa przy KC PZPR, który obradował 28 bm. w Warszawie.

W obradach, którym przewodniczył sekretarz KC PZPR Józef Tejchma, oprócz członków Komitetu, uczestniczyli działacze ZMW z przewodniczącym ZG Kazimierzem Barcikowskim, działacze ZG Zw. Zaw. Prac. Rolnych z przewodniczącym — Tadeuszem Rybickim oraz przedstawiciele zainteresowanych resortów.

ZMW jest obecnie poważną siłą społeczną, skupia bowiem ponad 715 tys. dziewcząt i chłopców zorganizowanych w 26 tys. kół. Około 550 tys. tej młodzieży pracuje w gospodarstwach swych rodziców, a 40 tys. w PGR-ach. Zawodowe przygotowanie tej wielkiej liczby młodzieży jest jednym z głównych zadań władz oświatowych i ZMW. Najważniejsza z dróg prowadzących do tego celu, to rozwijanie i udoskonalanie różnorodnych form szkolenia zawodowego poprzez szkoły i Zespoły Przygotowania Rolniczego, przez udział młodzieży w ogólnowiejskim szkoleniu rolniczym, przez rozwój Klubów Młodego Rolnika, organizowanie kursów rolniczych itp.

ZMW powinien dążyć do tego — podkreślali w dyskusji zarówno działacze partyjni jak i młodzieżowi — aby w miarę możliwości w SPR-ach mogła się uczyć stopniowo cała młodzież pozostająca na wsi. SPR powinny być przekształcane w normalne szkoły typu zawodowego.

Zastanawiano się także nad możliwościami zatrudnienia tej części młodzieży, która w najbliższych latach może mieć trudności ze znalezieniem pracy, zarówno w rolnictwie, jak i poza wsią. W poważnym stopniu problem ten może rozwiązać rozwój usług, a także śmielsze sięganie po młody „narybek” do pracy w instytucjach pozarolniczych, działających na wsi.

Za sukcesami produkcyjnymi nie nadąża poprawa warunków życia załóg gospodarstw państwowych. Choć w tej dziedzinie postęp jest znaczny, dzięki czemu życie w wielu PGR-ach nie odbiega zbyt od standardu miejskiego — do zrobienia pozostało jeszcze bardzo wiele.

Główny problem — to poprawa warunków mieszkaniowych. W PGR-ach, a także w niektórych innych państwowych przedsiębiorstwach rolnych zbyt mało buduje się i remontuje mieszkan, nie zawsze wykorzystuje się środki przeznaczone na ten cel.

Niedostateczna nadal jest w PGR-ach opieka lekarska, za mało mają państwowe gospodarstwa dziecińców i żłobków, zbyt często PGR-owskie świetlice tchną pustką. Wiele do życzenia pozostawiają w PGR-ach sprawy bhp. Najwyższy odsetek dzieci niekończących w kraju szkoły 7-klasowej pochodzi z PGR. Bardzo mały jest udział młodzieży z tego środowiska w szkołach średnich i wyższych.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał sekretarz KC — Józef Tejchma. Wśród zadań ZMW za najważniejsze uznał on m. in. działalność w zakresie zawodowego przygotowania młodzieży wiejskiej, szerszego jej udziału w pracy spółdzielczości i instytucji na wsi oraz kształcenie w zawodach usługowych. Jeśli chodzi o warunki socjalno-bytowe i kulturalne w PGR-ach, sekretarz KC jako najpilniejsze zadanie wysunął zajęcie się problemami budownictwa mieszkaniowego w gospodarstwach państwowych oraz stworzenie młodzieży w PGR-ach warunków do pełnej powszechności oświaty. (PAP)

Telefony

- W czasie prac budowlano-montażowych w szkole przy ul. Dąbrowskiej zmarł nagle instalator Józef B.
- Przy ul. Marchlewskiego targnęła się na życie przez powieszenie 51-letnia Zofia S. Wzwaną lekarz stwierdził zgon.
- Mimo złych warunków, spowodowanych ostatnimi opadami śniegu, nie zanotowano w Poznaniu większych wypadków drogowych. Dowodzi to zwiększonej uwagi kierowców. Ostatnie apele wzięli do serca również dozorczy. Widoczna jest poprawa w utrzymywaniu porządku na chodnikach. Niekiedy na śnieg jednak uważają nadal, że „drobny śnieżek” przechodnie rozniosą pod stopami. (za)

„Koziołki” płacą

W 398 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 27 grudnia 1964 r. nie stwierdzono wygranej I stopnia.

Stwierdzono: 2 „czwórki z liczbą dodatkową” po 21.247,— zł; 52 „czwórki” po 1.634,— zł; 81 „trójek premiiowanych” po 143,— zł; 2.080 „trójek” po 43,— zł; 1.550 „dwójek premiiowanych” po 25,— zł; 23.037 „dwójek” po 5,— zł.
Premie na końcówki banderol w wysokości 1.500,— i 500,— zł, wypłać przedsiębiorstwo. Zamiejscowym premie przekazane zostaną pocztą po nadaniu odcinka „C” — listem poleconym.

Styczeń ciepły

Więcej odwilży niż mrozów

Prognoza na styczeń przyszłego roku przewiduje, że miesiąc ten będzie raczej normalny, z tendencją do wyższych średnich temperatur aniżeli do mrozów i większych spadków temperatury. Normy dla stycznia wynoszą — średnia temperatura minus 3 st., suma opadów ok. 31 mm.

Okresy mroźniejsze spodziewane są na początku stycznia oraz w III dekadzie miesiąca. Wtedy temperatura w nocy ma spadać poniżej minus 8 st., a miejscami nawet do minus 15 stopni. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z niewielkimi opadami śniegu. Wiatry wschodnie.

W pozostałych okresach temperatura nie będzie zbyt niska. W nocy przewiduje się ok. minus 2 st. lub 0 st., w dzień do ok. plus 3 st., a więc raczej odwilż niż typowa zima. Zachmurzenie duże z rozpozogodzeniami i opady deszczu lub śniegu z deszczem. Wiatry z kierunków zachodnich.

Dla lepszego scharakteryzowania pogody styczniowej dział prognoz długoterminowych PIHM podaje następujące dane:

- najbardziej prawdopodobna ilość dni z temperaturą maksymalną wyższą od 0 stopni — aż 18,
- najbardziej prawdopodobna ilość dni z temperaturą maksymalną niższą od minus 5 st. — 5 dni,
- najbardziej prawdopodobna ilość dni z opadami — 15 dni. (API)

Wyszła z domu i nie wróciła

Dnia 24. VI. 1964 r. w Zninie wsiadła omyłkowo do autobusu PKS rej. PG odjeżdżającego w kierunku Wągrowca głuchońca: Władysława KOLACJAK c. Mihała, ur. 14. IV. 1911 r. w Nie-



dzwiedziach pow. Znin, zam. Rogowo, ul. Kościelna nr 9 pow. Znin.

Rysopis: wzrost 165 cm., wiek z wyglądu 50 lat, włosy czarne, postać otyła, twarz okrągła — śniada, oczy ciemne, nos średni, uszy średnie odstające. U obu rąk wykrywane palce po przebytej chorobie.

Opis ubioru: granatowa suknia w białą kratę, czarne buty z płaskim obcasem.

Osoby znające miejsce pobytu, względnie posiadające informacje o zaginionej — proszone są o powiadomienie KW MO Bydgoszcz, ul. Powstańców Wlkp. nr 7, względnie najbliższą jednostkę MO.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Po tamtej stronie Odry

Wspólnym wysiłkiem

dła na wyschnięte drewno. W sekundach wieża stanęła w płomieniach. Nie pomogły interwencje. Drewno paliło się jak pochodnia i wnet z ulubionego miejsca berlińczyków pozostała tylko kupa popiołu. Niedługo jednak mieszkańcy stolicy NRD opłakiwali ulubioną wieżę. Prawie natychmiast po pożarze rozpoczęto zbierkę funduszy na nowy obiekt. Marka do marki i szybko zebrano potrzebne kwoty. Pomogli też studenci jednej z wyższych uczelni, którzy bezinteresownie wykonali dokumentację techniczną. Budowano nowy obiekt kilka lat i w tym roku mieszkańcy Berlina demokratycznego mogli latem znów odbywać wycieczki na „Mueggelturm”.

Teraz jest to wieża 30 m. wysoka, murowana, maszynowa, wolna od niebezpieczeństwa pożaru. Wspaniały z jej szczytu widok na rozległą okolicę. A u stóp wieży — doskonałe wyposażone lokale gastronomiczne, także ogródek zabaw dla dzieci i kioski z pamiatkami. Przy dojeździe, u podnóża góry — dość obszerny parking dla pojazdów. Oto dlaczego berlińczycy po cichu nazywają owego nieostrożnego spawacza „zasłużonym podpalaczem”. Mają przecież teraz obiekt nowoczesny, ładny, zamiast drewnianej, szpetnej, walącej się prawie szopy.

W Berlinie częściej powstają jakieś nowe obiekty za przyczyną wspólnej pracy społeczeństwa. Tak też było z nowym Ogrodem Zoologicznym.

Istniał przed wojną w dzielnicy Friedrichsfelde 120 hektarowy park, należący do którego z berlińskich baronów. Po wojnie piękny park przejęło miasto. Postanowiono go zorganizować nowoczesne Zoo. I w tym przypadku zaangażowano do społeczeństwa, do zakładów pracy, instytucji i przedsiębiorstw. Wnet popłynęły pieniądze. Sumy duże i drobne datki. Ale składały na szczytny cel prawie każdy.

W 1955 roku „Tierpark” otworzył podwoje. Początkowo umieszczano zwierzęta w prowizorycznych „klatkach” i wybiegach, w zwykłych, drewnianych szopach. Stosunkowo jednak rosły nowe obiekty. Przede wszystkim — dzięki fundacji „Berliner Verlag” — powstał przed wejściem, tuż przy ulicy, obszerny, piękny i naturalny wybieg dla niedźwiedzi. Rosły i inne wybiegi, także fundowane przez wię-

sze zakłady pracy i instytucje. Otrzymały obszerne miejsce do harców białe niedźwiedzie, w lepszych warunkach znalazły się lwy. W tym roku przybyli zwierzyńcy, posiadającemu już 3 500 okazów ze wszystkich części świata, szklano-metalowy pawilon dla dzikich kotów. Jest to „Dom Alfreda Brehma”. Wybiegi dla zwierząt i klatki zimowe sąsiadują tutaj z centralnie usytuowaną palmarnią.

Podobnie jak „Mueggelturm” i Zoo stanowi cel wielu wycieczek mieszkańców Berlina demokratycznego i całej NRD. Aby jednak dokładnie zwiedzić rozległy teren po trzeba na to prawie dwu godzin. Dlatego też w centrum parku zlokalizowano dla odpoczynku restaurację z barem szybkiej obsługi, zwaną „Cafeteria”. W sezonie mieści się tutaj 500 osób a 1 000 miejsc jest na rozległym tarasie. W innym punkcie zwierzyńca znajduje się kawiarnia, również z tysiącem miejsc.

Berlińskie Zoo stale jest rozbudowywane, nadal dzięki ofiarności całego społeczeństwa. Zbudowano niedawno nowy pawilon dla ptaków, stawia się już konstrukcję pawilonu dla tapirów. Inne zwie-

rzęta czekają na swe przyszłe, nowe siedziby.

Zwiedzając budowany od szeregu lat nowoczesny port w Rostocku, można się także przekonać o znacznym społecznym wyrobieńcu społeczeństwa NRD. Oto trzeba było między innymi pobudować masywne, kamienne wały ochronne na jednym z przyszłych obszarów portowych. Organizacja socjalistycznej młodzieży niemieckiej (FDJ) wystąpiła wtedy z ceną inicjatywą: kamienie potrzebne do budowy wału trzeba zwieźć z całej republiki. Ustalono, że każdy, kto jedzie w stronę Rostocku z pustym samochodem ciężarowym czy wozem, musi przywieźć na miejsce budowy kamienie. Zebrało uprzednio przez mieszkańców gromady, miasta czy osiedla. Tak rosły sterty potrzebnego budulca w porcie, i szybko można było stawiać konieczne wały.

Przewodnik, objaśniający uczestników wycieczek, zwiedzających port w Rostocku ma łymi stateczkami białej floty, informuje między innymi, że w olbrzymiej masie kamieni zwiezionych z całej NRD, nie brak kamieni żółciowych i nerkowych. Ponoć składali je ci, którzy w żaden inny sposób nie mogli się przyczynić do poparcia wspólnego dzieła. Nie wiem czy tak było istotnie. Ale i ta anegdota o czymś świadczy.

EUGENIUSZ COFTA

5 listopada br. na łamach dwutygodnika „Społem” zapoczątkowano cykl publikacji pt. „Rozmowy o sprawach trudnych”. Autorka „Rozmów”, pisząc na temat nadużyć w handlu spożywczym, podaje szereg konkretnych przykładów i w oparciu o nie czyni uogólnienia oraz udziela wskazówek. Wskazówek — jak uszczelnić przed nadużyciami.

Większość twierdzeń, zawartych w „Rozmowach” jest słuszna. Ale nie brak i takich, które — najładniej mówiąc — budzą zastrzeżenia. Autorka cyklu pisze m. in. tak (w 23 numerze „Społem”).

„Niedopuszczalne jest np. kierowanie do prokuratora oskarżeń przeciwko pracownikowi, którego nie zwalnia się z pracy. Jeżeli wierzyć pracownikowi, to po co kieruje sprawę do prokuratora? Dla asekuracji? To brzydkie... A jeśli podejrzewacie pracownika o przestępstwo i zawiadamiacie o tym prokuratora, to dlaczego zatrzymujecie go w zakładzie pracy. Należy go zwolnić z pracy z zachowaniem obowiązujących w tym zakresie przepisów”.

Na szczęście nie ma takich przepisów, które pozwalałyby — jak tego chce autorka — zwolnić z pracy na podstawie powzięcia takich czy innych podejrzeń. Przepisy, dotyczące zwolnień, wyraźnie akcentują konieczność udowodnienia pracownikowi winy. Inaczej zresztą być nie może. Wyobraźmy sobie, jakie pole do nadużyć otwierałaby litera prawa stanowiąca, że pracownika podejrzanego należy traktować jak winnego. Jakże wygodny był-

Występujemy przeciwko tego rodzaju poglądom:

Podejrzenie = zwolnienie?

by taki przepis dla nieuczciwych zwierzchników. Cóż byłoby dla nich łatwiejszego, niż rzucić podejrzenie i zwolnić pracownika, który odmówił np. udziału w kombinacjach. Ot i cały „pożytek” z naruszenia przepisów prawa pracy.

Nawiasem mówiąc bardzo „elastyczna” to polityka, która zmierza do likwidacji nadużyć (obrona praworządności), poprzez bezprawne zwolnienie z pracy (łamanie praworządności).

Nie byłoby powodów do takich lamentów, gdyby nie dwa fakty:

1. Autorką „Rozmów” jest Irena Strzelecka, która pełni funkcję prezesa ZSS „Społem”.

2. W „Komunikatach wewnętrznych „Społem” (nr 22) stwierdza się: „Podane w artykułach (tzn. „Rozmowach o sprawach trudnych” — przyp. red.) wskazania, należy traktować na równi z wytycznymi Zarządu „Społem”, dotyczącymi stosowania uchwał i zaleceń Zarządu „Społem” w sprawach zapobiegania nadużyciom”.

A więc zasada „do zwolnienia z pracy wystarczy podejrzenie” to nie prywatny pogląd Ireny Strzeleckiej, lecz oficjalne wytyczne Zarządu „Społem”. To musi niepokoić. Tym bardziej, że „Społem” stosuje więcej podobnych praktyk. Oto frag-

ment „Komunikatów” z 20 października br.:

„Biuro Lustracji zaleca wszystkim spółdzielcom, zrzeszonym w „Społem” oraz zakładom i jednostkom związku, aby nie przyjmowali do pracy i nie udzielały zgody na przyjęcie do pracy niższej wymienionych osób (tu następują 4 nazwiska). Wyżej wymienieni zostali objęci amnestią, mimo brania udziału w nadużyciach...”

Oto oficjalny „wilczy bilet”! Znow typowe przebiegię palki. I chyba pójście po linii najmniejszego oporu. Zgoda, że ludzie zamieszanych w nadużycia (jakkolwiek drobne — bo tylko takie obejmowała amnestia) należało odsunąć od pełnienia funkcji pracowników materialnie odpowiedzialnych; tego wymaga dobrze pojęta ostrożność. Ale odmowa zatrud-

nienia na jakimkolwiek stanowisku — to już praktyka niedopuszczalna. Gdyby wszystkie przedsiębiorstwa i instytucje w ten sposób podchodziły do ekswieńców, ci ostatni mieliby odcieczą drogę powrotu do społeczeństwa.

W 21 numerze „Społem” Irena Strzelecka stwierdziła: „Człowiekowi, który zbłądził po raz pierwszy, dajcie szansę poprawy, ale nie w spółdzielni”. Cóż za gest. Co najmniej na miarę Zagłoby, który składał w darze Niderlandy...

MICHAŁ ŁUCZAK

P. S. W paru poznańskich restauracjach zatrudnia się kelnerów, mających nawet po kilka skazujących wyroków za oszukiwanie konsumentów. Jakże niektórzy lubią przeginać palkę.

Nie wykorzystane szanse ziemniaka

Dziwnie mało pisze się i mówi u nas o bogactwie, które tkwi w... ziemniaku. A przecież właśnie ziemniak jest — moim zdaniem — fundamentem, na którym opiera się polskie rolnictwo. W produkcji tego tak cennego surowca stoimy na drugim miejscu w świecie po ZSRR, a przed Niemcami. Produkujemy przeszło 40 milionów ton rocznie z czego około 12 milionów ton przeznaczają na paszę i eksport.

Według prof. Kassutza, z planu 1 ha zboża można uzyskać 6,5 q żywności wierzogowego, a na ziemniakach z 1 ha można wyhodować 13 q żywności, czyli dwukrotnie więcej. Prof. Bergmann twierdzi, że zawartość skrobi w ziemniaku stanowi źródło dużej oszczędności. W tym leży sedno sprawy, że u nas w kraju sadzimy stosunkowo za mało ziemniaków wysokoskrobiowych. Ziemniak średnioskrobiowy przynosi, w porównaniu z wysokoskrobiowym, wyraźne straty w tuczu. Jeśli bowiem dla uzyskania 100 kg żywności trzeba spaść 16 q ziemniaków, zawierających 10 procent skrobi, to przy 14-procentowych wystarczy 11,5 q, przy 18-procentowych nawet tylko 8,9 q ziemniaków.

Hasłem dnia powinna więc być zasada: uprawiajmy jak najwięcej ziemniaków wysokoskrobiowych.

Podobną oszczędność osiągamy przy produkcji płatków. Przykładowo: jednohektarowy plon a więc około 200 q ziemniaków zawierających 12 procent skrobi, daje nam 40 q płatków, podczas gdy taki sam plon ziemniaków o zawartości 22 procent

AKCJA REZERWY WNIOSKI REALIZACJA

skrobi pozwala uzyskać 62 q płatków! Przykład ten wyraźnie wskazuje na rezerwy, jakie kraj może uruchomić, stawiając się na produkcję ziemniaków wysokoskrobiowych.

Drugą, niewykorzystaną szansą jest agrotechniczny zabieg — podkiełkowanie ziemniaków przed ich sadzeniem. Według danych prof. Rhode niepodkiełkowane sadzonki o zawartości 17 procent skrobi dały z hektara tylko 43,8 q skrobi, podczas gdy te same sadzonki, lecz rozbudzone, dawały 48,6 q, a podkiełkowane — nawet 51,0 q skrobi z 1 ha! Samo więc podkiełkowanie, które nie jest przecież zabiegiem kosztownym, daje na jednym hektarze 7,2 q czystej skrobi czyli — wg kalkulacji hodowlanych — 500 kg żywności. Przeanalizujmy to na przykładzie jednego średniorolnego gospodarstwa.

Z danych prof. Bergmanna wynika, że to samo gospodarstwo może wyżywić — przy 12 procentach skrobi w ziemniakach, 40 sztuk trzody chlewnej, przy 14 procentach — 48 sztuk a przy 17 procentach — 57 sztuk trzody. Na przykładzie tego jednego gospodarstwa można sobie więc wyobrazić rozmiar rezerw naturalnych w skali krajowej, które dać nam mogą odmiany wysokoskrobiowe.

Niestety, akcja wprowadzania ziemniaka wysokoskrobiowego przebiega w kraju wolno. Nie wiem, czy nie z braku dostatecznej inicjatywy twórczej instytucji naukowych, które trudnią się hodowlą odmian ziemniaków. Za mało mamy też nowych odmian wysokoskrobiowych. Po-

OPERA

Nowości w dawnym stylu

Jeśli Moniuszkę nazywamy ojcem polskiej opery to Karol Kurpińskiego możemy z całą słusnością mianować jej dziadkiem. Ten syn organisty z wielkopolskich Włoszakowic tworzył pod przemożnymi auspicjami muzyki Mozarta i Rossiniego. Na pewno nie był twórcą zbyt oryginalnym. Jednak naród pozostanie mu wdzięczny choćby za „Warszawiankę”. Spośród wielu prac scenicznych naszego kompozytora — sama-uka świeżość zachowała do dziś jedynie „Krakowiacy i Górale”. Inne opery zeszły do archiwum. Natomiast uwerlury Kurpińskiego pojawiają się sporadycznie na programach różnych koncertów symfonicznych (przeważnie w przeróbkach instrumentalnych), przypominając o takich tytułach jak „Marcinowa w Seraju”, „Calmora” i „Jadwiga”.

Państwowa Opera w Poznaniu postanowiła wskrzesić „Pana Leśniczego” czyli staropolską „śpiwowkę” Kurpińskiego (w jednym akcie). Pomysł raczej ryzykowny. Przecie takie pierwociny wystawiają akurat różne Ogniska Muzyczne jako popis uczniów — na zakończenie roku szkolnego. Po błędnym uwerlurze („Dwie chałki”) podnosi się kurtyna i słyszymy kilka naiwnych arietek, przeplatanych prozą, która w realizacji śpiewaków operowych nie wychodzi najlepiej. Spośród kilku nieobszernych ról wyróżnia się Weronika Pelczar — jako ferlyczna gosposia — wnosząca na scenę sporo teatralnego wdzięku (miły sopran i swobodna gra). Oczywiście nie można odmówić piękności głosu M. Koubie (zakochany Henryk) lub M. Kondelli (służący Kurdesz), ale w „Leśniczym” nie znajdują pola do popisu — wokalnego ani aktorskiego. Dlaczego parlii Panny Ludwici nie śpiewa W. Jakubowska, przecie specjalizująca się od lat w rodzaju wodewilowym? Przedstawieniem dyrygował M. Szczepkowski.

W drugiej części wieczoru Opera wystąpiła z „Teatrą w dawnym stylu” czyli „Porwaniem” T. Kiese Wettera do libretta L. Terpilowskiego (według ballady A. Odyńca). Forma to suity dość luźno posklejanych narodowych tańców (układu T. Kujawy). Niestety muzyce brakuje dramatycznego nerwu, potrzebnej ilustracyjności akcji i ciągłości ekspresji (dyrygent E. Kowalski). Soliści baletu dość często mówią zamiast pisać (reżyser D. Baduszkowa). Dwa nieudane (jako kompozycja) fragmenty wokalne śpiewają: A. Kiese Wettter i E. Kmiciewicz. Wprost trudno było poznać te wartościowe głosy operowe — w tak niewdzięcznie napisanych partiach! Dziwi w „Porwaniu” statyczna rola Poety — komentującego całkiem przecie nieskomplikowaną akcję, która winna sama się tłumaczyć czytelnym układem baletowym. Niedawno na „Jesiennym festiwalu oper” oglądaliśmy widowisko baletowe „Śniaczy” tegoż T. Kiese Wetttera, w realizacji Teatru Śląskiego. Porównanie wypada bardzo na niekorzyść „Porwania”. Tam słuchaliśmy jednak wiele interesującej muzyki i obserwowaliśmy zręczne libretto baletowe (I. Turskiej).

W sumie należy chyba wnioskować, że zarówno „Leśniczy” jak i „Porwanie” nie będą mogły porwać naszej publiczności. Może trafią jednak do młodzieży? Może mimo wszystko spodoba się dzięki ślicznym, pastelowym kostiumom i dekoracjom A. Uniechowskiego (ważny plus spektaklu). Po cyklu eksperymentów z „Esikiem”, „Paziami”, „Leśniczym” i „Porwaniem” coraz niecierpliwiej czekamy, by Opera pokazała w końcu jakąś pozycję godną znakomitych tradycji poznańskiej sceny. Oczywiście nie wolno Dyrekcji zapominać o utworach literatury rodzimej, lecz trzeba wyselekcjonować te najbardziej wartościowe i udane.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

za „Florą”, „Parnasją”, „Bałtykiem”, „Lenino” i „Wulkanem” które są odmianami starymi, nowości brak.

Warto pokusić się więc o rozwinięcie szeroko zakrojonej akcji, która wyzwoliłaby te niewykorzystane dotychczas rezerwy skrobiowe. Bo zreasumujmy: karmiąc żywiciem wieprzowy ziemniakami wysokoskrobiowymi, zaoszczędzamy na każdej tonie żywności 2,6 tony ziemniaków. W skali krajowej, przy dzisiejszej wielkości uboju samej tylko trzody chlewnej, możemy więc zaoszczędzić 4 miliony ton ziemniaków rocznie, a doliczyć do tego oszczędności wynikające z karmienia bydła, drobiu, koni: nie omówiliśmy tu produkcji artykułów pochodnych od ziemniaka, wytwarzanych przez przemysł ziemniaczany i go-

rzelnicy, którego potencjał produkcyjny wzrasta proporcjonalnie do procentu skrobi w ziemniakach.

Warto tu dodać, że szukając dróg rozwojowych rolnictwa, omijamy jeszcze jedną z tych, na których — jak się to mówi — pieniądź leży na ulicy. Mam na myśli rezerwę, która tkwi w eliminowaniu ubytków ziemniaka przeznaczanego na paszę, przerób oraz na wiosenne sadzenie. Np. same tylko straty z tytułu kopowania szacuje się na 70 procent. Biorąc pod uwagę nasz przeszło 40-milionowy tonaż produkcyjny w skali krajowej, podjęcie środków, które wyeliminują te ubytki (przez płatkowanie, suszenie, parowanie i kłuszenie ziemniaków — red.), wydaje się zdaniem pierwszoplanowym. Inż. JAN ZIELEWICZ

„Ostflucht” ludności niemieckiej z ziem zachodnich

Rewizjoniści zachodnioniemieccy przygotowują na 1965 r. wielkie manifestacje w związku z 20-leciem przesiedlenia ludności niemieckiej z Polski i innych krajów Europy środkowej. Rok ten w NRF będzie obchodzony jako „rok praw człowieka”. Getyngowski ośrodek propagandowy „Arbeitskreis” przygotowuje odpowiednie publikacje i wykresy. Co możemy przeciwstawić tej ofensywie rewizjonistycznej? Fakty i prawdę historyczną.

Bardzo więc na czasie ukazały się publikacje Instytutu Zachodniego, do których przede wszystkim należy obszerna praca socjologa poznańskiego Zygmunta Dulczewskiego pt. „Społeczne aspekty migracji na ziemiach zachodnich” i artykuły o tematyce migracyjnej w ostatnim 4 numerze „Przeglądu Zachodniego”. Zagadnienia migracyjne są również przedmiotem badań Instytutu Śląskiego i Instytutu Opolskiego.

Rzecz charakterystyczna, że polska literatura naukowa i publicystyka zajęła się szerzej zagadnieniem odpływu Niemców ze wschodu dopiero po drugiej wojnie światowej. Przed tym kładziono nacisk głównie na kierunek „Drang nach Osten”. Natomiast historycy niemieccy tacy jak M. Weber, H. Rogmann, F. Ross sprawie „Ostflucht” poświęcili przeważnie wcześniejsze analityczne prace. Socjologów niemieckich niepokoi najwięcej „Drang nach Westen”.

Według materiałów skrupulatnie zebranych przez poznańskiego uczonego Z. Dulczewskiego odpływ Niemców na zachód datuje się od przeszło 100 lat i przybrał większe rozmiary w latach 1870—1875 po klęsce Francji i wypłacie bismarkowskim Niemcom 5 miliardowej kontrybucji. Za pieniądze francuskie rozpoczął się

burzliwy okres kapitalizmu w zjednoczonych Niemczech, w jego obfitujących w węgiel prowincjach zachodnich. Nieuprzedmysłowione, rolnicze tereny wschodnie ówczesnej Rzeszy Niemieckiej zaczęły dostarczać przemysłowi nadreńskiemu tańszej siły roboczej. Rozpoczęła się na większą skalę „Ostflucht”. Nierównomierny więc rozwój sił wytwórczych w Niemczech stał się przyczyną wzmoczonego ruchu migracyjnego na zachód. Nie powstrzymało go też przejście do metod kapitalistycznej gospodarki w rolnictwie. „Pruski” wschód się wyludniał, bo na miejsce odpływających Niemców nie sprowadzono osadników, posilując się sezonowymi polskimi robotnikami.

Rozmiary odpływu ludności niemieckiej na zachód ocenione są przez autorów publikacji rozmaicie, gdyż brak jest dokładnych danych statystycznych zarówno w Niemczech jak i w Polsce. W publikacjach niemieckich w okresie hitlerowskim panowała tendencja zaniżania odpływu ludności niemieckiej ze względów politycznych. Socjolog niemiecki okresu hitlerowskiego H. Rogmann obliczył, że w latach od 1840—1933 przesiedliło się na zachód 4,5 mln. Niemców. Obliczenia uczonego polskiego J. Szaflarskiego są zbliżone do danych H. Rogmanna z tą różnicą, że obejmują lata od 1840 do 1939 r. Według niego wyemigrowało na zachód 4,6 mln. osób. Inny autor polski Józef Kokot okres obliczeniowy rozciągnął od 1840 do 1944 r. i wykazał, że z całego byłych wschodnich obszarów Niemiec odpłynęło na zachód 8 848 000 osób,

w tym z ziem odzyskanych przez Polskę 5 388 000 osób. Autor ten zwraca uwagę, że statystyki hitlerowskie były świadomie zaniżane, aby ukryć przed światem dobrowolną ucieczkę — „Ostflucht” i usprawiedliwić „Drang nach Osten”.

Propaganda hitlerowska rozwijała akcję za powrotem Niemców na obszary wschodnie. Wzmogły ją bombardowania alianckie zachodnich Niemiec. Ludność „pruskiego” wschodu wzrosła przejściowo do przeszło 12 milionów. W miarę cofania się frontu niemieckiego pod naporem wojsk radzieckich zaczęła masowo odpływać na zachód ludność niemiecka. Pozostało Niemców w momencie zakończenia wojny 2,3 do 2,4 mln., których przesiedlono na zachód na mocy Umowy Poczdamskiej w latach 1946—1948. Według obliczeń A. Kwileckiego („Przegląd Zachodni” nr 4 — 1964) w 1961 r. na ziemiach zachodnich zamieszkiwało około 3 000 Niemców, których największym skupieniem jest Wrocław (900 osób).

W świetle danych autorów niemieckich i polskich zapowiadana na 1965 r. wielka akcja propagandowa rewizjonistów i militarystów zachodnioniemieckich pod hasłem „rok praw człowieka” budowana jest na piasku. Nie ma realnych podstaw ani socjologicznych ani historycznych. Przeszło 100-letni odpływ Niemców na zachód z ziem na wschód od Łaby był procesem normalnym w burzliwym rozwoju kapitalizmu w zachodnich prowincjach niemieckich.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

ZBIGNIEW SZUMOWSKI ostatniedni WARTHEGAU

9

Teraz zaś szanse odrodzenia istniejącego stanu rzeczy są rzeczywiście znikome. Wykazały to próby podejmowane w kwatery Hitlera w noc wigilijna i sylwestrowa...

Wprawdzie kto wie, jak zareagowałby Hitler, gdyby Guderian przyznał się do swej jesiennych pomyłek. Gdyby biorąc na siebie winę za podjęcie przez Hitlera — w oparciu o fałszywe przesłanki — niezłomnej decyzji, w ten sposób ułatwił zresztą „nieomylnemu” Fuehrerowi wycofanie się bez groźby podważenia maniackiego mitu geniusza strategicznego. Lecz do tego nie jest zdolny także ten generał, chętny się odważyć „jedynego, który mówi Fuehrerowi także nieprzyjemne prawdy”.

Dlatego też Guderian, rozpoczynając od Krakowa podróż wzdłuż zagrożonego frontu, szuka tam, w szlabie Harpego alibi. Ponadto zaś rozwiązania problemu: co robić, by choć opóźnić to, co według wszelkiego prawdopodobieństwa rozpocznie się lada tydzień. W jaki sposób nie dopuścić przynajmniej do natychmiastowego runienia frontu wschodniego. I to na kierunku osłaniającym bezpośrednio przedpola Berlina. Zarazem zaś prowadzącym przez ziemie, które choć zamieszkałe przez Polaków, wydają mu się jako rdzennemu Prusakowi — pochodzacyemu z kolonizatorskiej rodziny osadzonej niegdyś w Chełmie — tym bardziej ważne, niezbędne dla Niemiec, że właśnie na terenie Warthegau leży podarowany mu przez Hitlera majątek.

Jak więc tymi siłami którymi będzie z całą pewnością dysponował w godzinę burzy Harpe, zrealizować koncepcję ciężkiej obrony Wehrmachtu w oparciu o zbudowany na ziemiach polskich system umocnień. Hamować natarcie przeważających sił przeciwnika, zmuszać go do wielokrotnego powtarzania wysiłku działań przełamujących, zadawać przy tym jak największe straty, w efekcie zaś — wygrać na czasie.

Także bowiem Guderian — choć nie chce się do tego przyznać Hitlerowi i tym generałom którzy uważają, że losy wojny zależą od tego czy uda się zlikwidować front zachodni — wierzy iż krótkotrwały sukces ardeński, może przyczynić się do rozłamu koalicji antyhitlerowskiej. Wie, że właśnie na przełomie starego i nowego roku, Keitel nadał radiotelegramy do naczelnych do-

10

wódców sił angloamerykańskich z sugestiami zawarcia rozejmu na froncie zachodnim. Tylko czy to się uda?

Dokonywana raz jeszcze, teraz wspólnie z Harpem i jego szefem sztabu generałem von Xylanderem analiza sił mających bronić frontu nadwiślańskiego, nie pozwala na nadmierny optymizm. Głównego odcinka linii frontu od ujścia Bzury po Wistokę mogą w praktyce bronić jedynie główne siły trzech armii: 9 armii pancernej, 4 armii pancernej oraz główne siły 17 armii.

Wprawdzie także te trzy armie stanowią poważne zgrupowanie. Liczące około 400 000 żołnierzy składające się m. in. z 30 dywizji w tym 4 pancernych i 2 zmechanizowanych. Dysponujące 4103 działami i moździerzami oraz 1136 czołgami i działami szturmowymi.

Ale w efekcie powstania trzech lewobrzeżnych przyczółków Armii Radzieckiej nastąpiło poważne przedłużenie linii frontu. Jeśli więc chce się utrzymać absolutnie niezbędne zaopatrzenie wojsk obrony pierwszej pozycji, (wynoszące średnio 1 dywizję piechoty na 20 kilometrów, zaś przed przyczółkami na 7—10 kilometrów; ponadto zaś średnie nasycenie 10 dział i 2—3 wózów bojowych na jeden kilometr), niewiele z tych sił pozostaje dla tworzenia rezerw. Rezerw, koniecznych dla skutecznego przeciwdziałania spodziewanym włamaniom uderzeniowego zgrupowania przeciwnika w system obrony niemieckiej. Dla odciążenia ciężkiej linii frontu, nie mówiąc już o podejmowaniu prób wydarcia przeciwnikowi inicjatywę i narzucenia mu własnej.

Tak więc trzon rezerwowych sił grupy armii A składa się w praktyce li tylko z dwóch korpusów pancernych — XL—XXIV — zgrupowanych naprzeciwko przyczółków. 17 dywizja pancerna pod Pińczowem, 16 dywizja pancerna na południowy wschód od Kielc, 20 dywizja zmechanizowana — pomiędzy Wierzbnikiem i Ostrowcem. Natomiast 10 dywizja zmechanizowana — pod Kamienną, 19 dywizja pancerna pod Radomiem i 25 dywizja pancerna pod Mogielnicą.

(cdn)

STYCZEŃ	LUTY	MARZEC	KWIECIEŃ	MAJ	CZERWIEC
1 P Nowy Rok 2 S Makarego 3 N Genowefy	1 P Ignacego 2 W Marii 3 S Błażeja 4 C Andrzejka 5 P Agaty 6 S Doroty 7 N Romualda	1 P Albina 2 W Heleny 3 S Popielec 4 C Kazimierza 5 P Teofila 6 S Wiktor 7 N Tomasz	1 C Hugona 2 P Franciszka 3 S Ryszarda 4 N Izidora	1 S Sw. Pracy 2 N Zygmunta 3 P Marii 4 W Moniki 5 S Ireny 6 C Jana 7 P Benedykta 8 S Stanisława 9 N Dz. Zwyc.	1 W M. Dz. Dz. 2 S Marcelina 3 C Klotyldy 4 P Franciszka 5 S Bonifacego 6 N Z. Świątki
4 P Eugeniusza 5 W Edwarda 6 S Andrzejka 7 C Lucjana 8 P Seweryna 9 S Juliana 10 N Jana	8 P Jana 9 W Cyryla 10 S Jacka 11 C Olgierda 12 P Juliana 13 S Katarzyny 14 N Walentego	8 P M. Dz. Kob. 9 W Franciszki 10 S Makarego 11 C Konstantego 12 P Grzegorza 13 S Krystyny 14 N Matyldy	12 P Juliusza 13 W Walerego 14 S Justyna 15 C Anastazji 16 P Urbana 17 S Roberta 18 N Wielkanoc	10 P Izidora 11 W Filipa 12 S Pankracego 13 C Serwacego 14 P Bonifacego 15 S Zofii 16 N Andrzejka 17 P Paschalisa 18 W Feliksa 19 S Piotra 20 C Fernanda	7 P Roberta 8 W Medarda 9 S Felicjana 10 C Małgorzaty 11 P Barnaby 12 S Onufrego 13 N Antoniego
11 P Feliksa 12 W Arkadiusza 13 S Weroniki 14 C Hilarego 15 P Pawła 16 S Marceliego 17 N Antoniego	15 P Faustyna 16 W Julianny 17 S Franciszka 18 C Symeona 19 P Konrada 20 S Leona 21 N Feliksa	15 P Longina 16 W Hilarego 17 S Zbigniewa 18 C Cyryla 19 P Józefa 20 S Eufemii 21 N Benedykta	19 P Wielkanoc 20 W Teodora 21 S Anzelma 22 C Leona 23 P Wojciecha 24 S Grzegorza 25 N Marka	21 P Alicji 22 W Pauliny 23 S Wandy 24 C Jana 25 P Lucji 26 S Jana i Pawła 27 N Władysława	14 P Bazylego 15 W Jolanty 16 S Benona 17 C B. Cialo 18 P Marka 19 S Gerwazego 20 N Sylwesterusa
18 P Piotra 19 W Henryka 20 S Agnieszki 21 C Agnieszki 22 P Tymoteusza 23 S Pawła 24 N Tymoteusza	22 P Piotra 23 W Damiana 24 S Macieja 25 C Cezarego 26 P Aleksandra 27 S Gabriela 28 N Romana	22 P Oktawiana 23 W Pelagii 24 S Gabriela 25 C Marii 26 P Emanuela 27 S Lidi 28 N Jana	26 P Marcelina 27 W Teofila 28 S Pawła 29 C Piotra 30 P Katarzyny	26 S M. Dz. Matki 27 C Jana 28 P Augustyna 29 S Magdaleny 30 N Feliksa 31 P Anieli	28 P Ireneusza 29 W Piotra 30 S Lucyny
25 P Pawła 26 W Pauliny 27 S Jana 28 C Augustyna 29 P Franciszka 30 S Martyny 31 N Ludwika	29 P Wiktoryna 30 W Jana 31 S Balbiny	29 P Wiktoryna 30 W Jana 31 S Balbiny			

XX LAT > GŁOSU <

1945-16 LUTY-1965

wszyscy czytają



Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76; zastępca redaktora naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony: 432-89 i 611-21. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego” kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł, przyjmują: listonosze, urzędy pocztowe i „Ruch”. W razie przerwania prenumeraty, nie można jej później odnawiać.

LIPIEC	SIERPIEŃ	WRZESIEŃ	PAŹDZIERNIK	LISTOPAD	GRUDZIEŃ
1 C Haliny 2 P Marii 3 S Anatola 4 N Innocentego	1 N Justyna 2 P Alfonsa 3 W Nikodema 4 S Dominika	1 S Bronisławy 2 C Stefana 3 P Eufemii 4 N Wawrzyńca	1 P Remigiusza 2 S Teofila 3 N Teresy	1 P Dz. Zmarl. 2 W Dz. Zad. 3 S Huberta 4 C Karola	1 S Eligiusza 2 C Pauliny 3 P Franciszka 4 S Barbary
5 P Antoniego 6 W Lucji 7 S Cyryla 8 C Elżbiety 9 P Weroniki 10 S Filipa 11 N Piusa	5 C Marii 6 P Jakuba 7 S Kajemana 8 N Emiliana	5 N Zachariasza 6 P Melchiora 7 W Melchiora 8 S Nestora 9 C Piotra 10 P Mikolaja 11 S Jacka 12 N Włodzim.	4 P Franciszka 5 W Apolinarego 6 S Brunona 7 C Marka 8 P Pelagii 9 S Dionizego 10 N Małgorzaty	5 P Zachariasza 6 S Leonarda 7 N Rew. Paźdz. 8 P Wiktoryna 9 W Ursyna 10 S Andrzejka 11 C Marcina 12 P Mateusza 13 S Stanisława 14 N Józefa	5 N Kryspina 6 P Mikolaja 7 W Ambrożego 8 S Marii 9 C Walerii 10 P Julii 11 S Damazego 12 N Aleksandra
12 P Jana 13 W Eugeniusza 14 S Marcelina 15 C Włodzim. 16 P Marii 17 S Aleksandra 18 N Szymona	13 P Hipolita 14 S Euzebiusza 15 N Marii 16 P Joachima 17 W Jacka 18 S Heleny 19 C Juliusza 20 P Bernarda 21 S Joanny 22 N Marii	13 P Filipa 14 W Korneliusza 15 S Nikodema 16 C Kornela 17 P Justyna 18 S Józefa 19 N Januarego	11 P Emiliana 12 W Maksymil. 13 S Edwarda 14 C Kaliksta 15 P Jadwigi 16 S Gerarda 17 N Małgorzaty	15 P Alberta 16 W Edmunda 17 S Salomei 18 C Romana 19 P Elżbiety 20 S Feliksa 21 N Wiesława	13 P Lucji 14 W Izidora 15 S Waleriana 16 C Albiny 17 P Łazarza 18 S Gracjana 19 N Urbana
19 P Wincentego 20 W Czesława 21 S Andrzejka 22 C Sw. Odr. 23 P Apolinarego 24 S Krystyny 25 N Jakuba	23 P Filipa 24 W Bartłomieja 25 S Ludwika 26 C Marii 27 P Józefa 28 S Augustyna 29 N Jana	20 P Eustachego 21 W Mateusza 22 S Maurycego 23 C Tekli 24 P Gerarda 25 S Ładysława 26 N Cypriana	18 P Łukasza 19 W Piotra 20 S Ireny 21 C Urszuli 22 P Korduli 23 S Seweryna 24 N Rafała	22 P Cecylii 23 W Klemensa 24 S Flory 25 C Katarzyny 26 P Konrada 27 S Waleriana 28 N Zdzisławy	20 P Dominika 21 W Tomasz 22 S Zenona 23 C Wiktorii 24 P Adama 25 S Boże Nar. 26 N Szczepana
26 P Anny 27 W Natalii 28 S Wiktor 29 C Marty 30 P Julity 31 S Ignacego	26 C Marii 27 P Józefa 28 S Augustyna 29 N Jana 30 P Szczesnego 31 W Rajmunda	27 P Kosmy 28 W Wacława 29 S Michała 30 C Hieronima	25 P Chryzanta 26 W Ewarysta 27 S Sabiny 28 C Tadeusza 29 P Narcyza 30 S Saturnina 31 N Alfonsa	27 P Jana 28 W Antoniego 29 S Tomasza 30 C Eugeniusza 31 P Sylwestra	

DYREKCJA
BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH
POZNAŃ - MIASTO
w Poznaniu, pl. Młodej Gwardii 6,
telefon zbiorczy nr 512-16, wewn. 17

przyjmuje zlecenia

na nadzór inwestorski na rok 1965
nad robotami budowlano-monta-
żowymi w zakresie budownictwa
mieszkaniowego, ogólnego i prze-
mysłowego w obrębie m. Poznania.

Formularze zgłoszeń można odbierać
w pok. nr 23, I piętro.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki
wybór oraz materace —
wszelkie rozmiary poleca
Brzozowska — Poznań,
Czerwonej Armii 10. 368916

Siew pomidorów „De
Berao” porcja 30 zł za
zaliczeniem pocztowym.
St. Kotecki, Gądozów,
pow. Września. 394466

Wapno palone, gaszone,
workowe białe, gips, kre-
de, smoła, lepek, karbo-
lineum, zawieszki komin-
owe poleca Składnica, Po-
znań, Głogowska 180. 393343

Sprzedam fortepian kon-
certowy. Szczecin, zgło-
szenia telefoniczne 452-22,
wieczorem. 396796

Sprzedam miocarnie sa-
moczystszą i silnik spa-
linowy „S” 320, 15 KM,
Jan Koncewicz, Długole-
ka, poczta Kobylin, pow.
Krotoszyń. 22733p

Plantacje czarnej po-
ręczki i wiśni półtora
hektara przy Poznaniu
korzystnie odstąpię. A-
dres wskazać Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
396576.

Szopę składaną 12 m², no-
wą sprzedam. Adres wska-
żać Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 396586.

Samochody

„Trabanta - Combi” po
małym przebiegu okaz-
ywnie kupię. Wyczerpujące
oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396746.

Samochód „Syrena” po
przebiegu 32 tys. km, 1-
idealnym stanie, cena 52
tys. zł, sprzedam. Ogła-
daj w dniu ogłoszenia.
Poznań, ul. Łakowa 6,
od godz. 14-17. 396599

Sprzedam samochód „Re-
nault” furgon 1-tonowy.
Krotoszyń, Mickiewicza 2.
227320

Sprzedam „Jawę” 250,
stan idealny. Kazimierz
Matusiak, Krosna 63 koło
Mosiny. 396336

„Zetor” niski po remon-
cie sprzedam. Marian No-
wicki, Kozłowo, poczta
Trzemeszno, powiat Mo-
gileń. 396321

Clagnik „Zetor” 25 T, w
dobrym stanie, prze-
dam. Daniel Szukała, Ry-
żyn, pow. Międzybóże.
22730p

LoKale

Zamienię mieszkanie 3
pokoje, kuchnia, łazienka,
środmieście Szczecina na
mniejsze w Poznaniu
względnie Szamotuły.
Zgłoszenia: Szamotuły,
Nowotki 3 m. 25. 396136

OGŁOSZENIA DROBNE

Poszukuję niekrepującego
pokoju, średniości, pla-
ce z góry. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 393936.

Zamienię duże mieszka-
nie w Zaganiu na mniej-
sze w Poznaniu lub oko-
licy. Kowalczyk, Zagań,
Waryńskiego 16. 396296

Zamienię pokój z łazien-
ką (wspólna) w Kępnie
na podobne w Środzie,
Jarocinie lub Ostrowie.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396188.

Sprzedam działkę budow-
laną, Leszno Wlkp., ogra-
dzona, pompa, drzewka.
Leon Kroker, Leszno, Be-
ma 13. 22737p

Sprzedam zaraz część do-
mu wraz z wolnym miesz-
kaniem w Lesznie Wlkp.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 394306.

Sprzedam gospodarstwo
własne 10 ha, z zabudo-
waniami. Magdalena Ro-
gozińska, Żubnica 63, po-
czta Wieluchowo, pow.
Kościan, woj. poznańskie.
22735p

Sprzedam działkę budow-
laną, Leszno Wlkp., ogra-
dzona, pompa, drzewka.
Leon Kroker, Leszno, Be-
ma 13. 22737p

Sprzedam dom z zabudo-
waniami gospodarczymi,
25 ha — blisko miasta O-
palenicy, Mateusz Fertig,
Sielinko, pow. Nowy To-
myśl, woj. poznańskie.
22734p

Sprzedam dom dwurodzinny
w obrębie Poznania
wprost od właściciela.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
395326.

Sprzedam parcelę 740 m²,
Winogrady, ul. Ugory 7,
z zezwoleniem budowy na
piśmie. Informacje: Po-
znań-Minikowo, Miechow-
ska 12 m. 1. 395336

Gospodarstwo 9 ha, zie-
mnia pszenno-buraczana,
inwentarz, maszyny, do-
bre budynki, światło, oko-
lica Tarnowa Podgórnego.
Antoni Kachel, Grzebie-
nisko, pow. Szamotuły
396486

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Ładny dom, ogród, miej-
scowość letniskowa, bli-
sko Poznania sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
396526.

Oddam w dzierżawę go- spodarstwo rolne 10 ha, okolica Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grun- waldzka 19 dla 394946.

Sprzedam gospodarstwo
3 ha z ziemi własnej, na
miejscu. Budynki nowe.
Jan Lisiak, Piaskowo 19,
pow. Szamotuły. 395406

Kupię domek mały jedno-
rodzinny z ogródkiem lub
parcele ca 400 m², pod
zabudowę. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 395846.

Kupię willę jednorodzin-
ną względnie pół bliźni-
kową, dzielnica Grunwald,
blisko tramwaju. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 396066.

Uczciwego znalazcę żółtej
teczki, w której znajdo-
wały się karty drogowe
samochodu Skoda PM
35-38 PSTBR oraz tury-
styczny aparat radiowy,
pozostawionej w taksów-
ce na trasie pl. Wiosny
Ludów — Jackowskiego
w piątek, ok. godz. 17,
proszę o zwrot za wynag-
rodzeniem, ul. Jackow-
skiego 13 m. 4. 396066

Zgubiono tablicę rejestra-
cyjną nr 1802 motocykla
Tadeusz Michalak, Nowa-
wies, Smigiel. 396726

W niedzielę, dnia 27 bm.,
w taksówce na Pułaskie-
go, o godz. 18.20 jadącej
na Piękary zgubiono pier-
ścionek. Uczciwego zna-
lascę proszę o zwrot za
wysokim wynagrodze-
niem. Liberska, Truska-
wiecka 13, telefon 436-78.
397916

24 bm., na ul. Szamarzew-
skiego zgubiono sukienkę
bawową. Uczciwego zna-
lascę wynagrodzić. Zgło-
szenia: tel. 423-88, od go-
dziny 10-18. 397176

Unieważniam zagubioną
pieczęć z napisem: Kie-
rownik Cmentarza Komu-
nálnego nr 2, Stefan Wa-
szkowiak. 396776

Poznańskie Zakłady Kon-
centratów Spożywczych
unieważniają legitymację
pracowniczą nr 806 wy-
daną w dniu 1. 8. 1964 r.
na nazwisko Marian Mę-
dlewski. K8434

Serdeczne podziękowanie
za pomyślnie przeprowa-
dzoną operację, opiekę
oraz powrót do
zdrowia, Profesorowi Dr.
R. Drewsowi i doc. Ma-
steńskiej oraz całemu Per-
sonelowi Oddziału „A”
Szpitala im. „H. Świec-
kiego”, Poznań, Przyby-
skiego składa wdzięcz-
na pacjentka Maria
Piętko z Jarocina. 396026

Przystąpię do spółki in-
trastnego przedsiębior-
stwa, najchętniej stacja
obsługi samochodów. O-
ferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
395376.

Wypożyczam — zagranic-
ne suknie ślubne, wie-
czorowe, welony, nakry-
cia do chrztu, ubrania,
fraki. Długa 9. 382136

Stenografowanie konfe-
rencji, maszynopis polski
i obcojęzyczny, podania
do władz wykonuje mgr
Krynicka, tel. 592-23, św.
Józefa 5. 382106

Ważna rzecz! Z dniem
2 stycznia otwieram war-
sztat galwaniczny z za-
kresu mosiadowania i ni-
klowania drobnych
w kielichach po cenach kon-
kurencyjnych. Poznań,
ul. Przemysłowa 45, II po-
dwórce, telefon 721-01.
395966

Ważna rzecz! Z dniem
2 stycznia otwieram war-
sztat galwaniczny z za-
kresu mosiadowania i ni-
klowania drobnych
w kielichach po cenach kon-
kurencyjnych. Poznań,
ul. Przemysłowa 45, II po-
dwórce, telefon 721-01.
395966

Ważna rzecz! Z dniem
2 stycznia otwieram war-
sztat galwaniczny z za-
kresu mosiadowania i ni-
klowania drobnych
w kielichach po cenach kon-
kurencyjnych. Poznań,
ul. Przemysłowa 45, II po-
dwórce, telefon 721-01.
395966

Ważna rzecz! Z dniem
2 stycznia otwieram war-
sztat galwaniczny z za-
kresu mosiadowania i ni-
klowania drobnych
w kielichach po cenach kon-
kurencyjnych. Poznań,
ul. Przemysłowa 45, II po-
dwórce, telefon 721-01.
395966

Ważna rzecz! Z dniem
2 stycznia otwieram war-
sztat galwaniczny z za-
kresu mosiadowania i ni-
klowania drobnych
w kielichach po cenach kon-
kurencyjnych. Poznań,
ul. Przemysłowa 45, II po-
dwórce, telefon 721-01.
395966

Ważna rzecz! Z dniem
2 stycznia otwieram war-
sztat galwaniczny z za-
kresu mosiadowania i ni-
klowania drobnych
w kielichach po cenach kon-
kurencyjnych. Poznań,
ul. Przemysłowa 45, II po-
dwórce, telefon 721-01.
395966

Ważna rzecz! Z dniem
2 stycznia otwieram war-
sztat galwaniczny z za-
kresu mosiadowania i ni-
klowania drobnych
w kielichach po cenach kon-
kurencyjnych. Poznań,
ul. Przemysłowa 45, II po-
dwórce, telefon 721-01.
395966

Ważna rzecz! Z dniem
2 stycznia otwieram war-
sztat galwaniczny z za-
kresu mosiadowania i ni-
klowania drobnych
w kielichach po cenach kon-
kurencyjnych. Poznań,
ul. Przemysłowa 45, II po-
dwórce, telefon 721-01.
395966

Pracownicy poszukiwani

TECHNIKUM GEODEZYJNO - DROGOWE
w POZNANIU, ul. Szamotulska 33, zatrudni
od 1 stycznia 1965 r.:

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
z 3-letnią praktyką w księgowości budżetowej.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miej-
scu. 39636g

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HAN-
DLU OBUWIEM W POZNANIU**, Stary Rynek
nr 53/54, telefon 508-34 zatrudni natychmiast:

KIEROWNIKA DZIAŁU MAGAZYNÓW
materiałnie nieodpowiedzialnego ze znajomo-
ścią spraw spedycyjnych i transportu.
Pożądane średnie wykształcenie.
Warunki płacy do omówienia na miejscu
K8390

„CENTROSTAŁ” REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU

ZAWIADAMIA, ŻE
w dniach od 10-31 stycznia 1965 roku
wstrzymuje sprzedaż

BEDNARKA CZARNEJ I OCYNKOWANEJ
z magazynu przy ulicy Spichrzowej 25.

Z uwagi na inwenturę towary prosil-
my odebrać do dnia 8 stycznia 1965 r.
Dyrekcja
K8429

**AUTOMOBILKLUB
WIELKOPOLSKI
W POZNANIU**
ul. Libelta 26
telefon 518-24
uruchamia

KURSY KIEROWCÓW

wszelkich kategorii
dnia 4 stycznia 1965 r.
od godziny 16.
39401g

Tabletki „AFRO”

ZAPOBIEGAJĄ
NIEPOŻĄDANEJ
CIAŻY.

Do nabycia
we wszystkich:

- ♦ aptekach,
- ♦ drogeriach,
- ♦ kioskach „Ruch” i
- ♦ sklepach „Arged”

Cena — 7,— zł,
na recepty 2,10 zł.
K7717

Zarząd Zieleni Miejskiej

POZNAŃ, ul. Mielżyńskiego 23

ZAWIADAMIA

że zgodnie z Uchwałą Prezydium Rady Narodowej m. Pozna-
nia z dnia 18 grudnia 1964 r. nastąpi od 1 stycznia 1965 r.

zmiana nazwy na:

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni W POZNANIU.

Przedmiotem działania przedsiębiorstwa będzie:

- wykonawstwo robót w zakresie budowy i remontów te-
renów zielonych w mieście;
- wykonawstwo robót w zakresie budowy, remontów i kon-
serwacji cmentarzy komunalnych i wojennych;
- produkcja materiału roślinnego dla własnego wykonaw-
stwa konserwacji zieleni miejskiej i na potrzeby mieszk-
kańców miasta;
- usługi w zakresie projektowania zieleni i związanych
z nią urządzeń;
- usługi pogrzebowe na cmentarzach komunalnych wraz
ze sprzedażą trumien, przewozem zwłok i wykonawstwem
nagrobków.

Administrowanie i konserwację zieleni miejskiej z dniem
1 stycznia 1965 r. przejmują Rejony Dróg i Zieleni przy
Dzielnicowych Radach Narodowych natomiast lasów komu-
nalnych — Zarząd Lasów Komunalnych m. Poznania Sie-
dziba Dyrekcji MPZ mieścić się będzie nadal przy ulicy
Mielżyńskiego 23 — telefon 543-31/32/33. K8366

W Nowy Rok 1965

wejdiesz z lepszym samopoczuciem,
gdy będziesz

- * W NOWEJ SUKIENCIE
- * W NOWYM UBRANIU
- * W NOWYM PŁASZCZU,

gdyż dobre samopoczucie jest podstawą po-
wodzenia w życiu!

A WIĘC DECYDUJ SIĘ
NA ZAKUP ODZIEŻY, KTÓRA

możesz nabyć za gotówkę względnie korzysta-
jąc z usług ORS-u na dogodnych warunkach —
przy wpłacie 20 procent wartości nabywanych
artykułów z tym, że wpłata nie może być niższa
niż 200,— złotych.

Informacji udziela wszystkie placówki:

OBSŁUGA RATALNEJ SPRZEDAŻY W POZNANIU,
oraz

**M. H. D. — ARTYKUŁY ODZIEŻOWE I GALANTERYJNE
W POZNANIU.**

W. Z. S. P.
SPÓŁDZ. PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU
W POZNANIU

zawiadamia, że
w dniach od 31 grudnia 1964 r. — 8 stycznia 1965 r.

MAGAZYNY

w Poznaniu, Kolejowa 19/21 (z wyjątkiem ma-
gazynu obuwia i magazynu odp. hutniczych —
ulica Bnińska)

BĘDĄ ZAMKNIĘTE

z powodu rocznej inwentaryzacji. K8432

Przetargi

**DYREKCJA BIBLIOTEKI IM. EDWARDA
RACZYŃSKIEGO W POZNANIU**, plac Wol-
ności 19, ogłasza PRZETARG NIEOGRANI-
CZONY na wykonanie następujących prac:

- malowania filii bibliotecznych,
- sukcesyjnej introligatorskiej oprawy
książek w ilości 400 wol. miesięcznie.

Bliższych informacji odnośnie rodzaju, za-
kresu i terminu robót udzieli Dział Admini-
stracji, pokój nr 6, w godzinach od 8—10 (nr
tel. 517-34).

Oferty należy składać w terminie do dnia
6 stycznia 1965 r. w Dziale Administracji.
Otwarcie kopert nastąpi dnia 8 stycznia
1965 r., o godzinie 10 w Dziale Administracji.

W przetargu mogą wziąć udział przedsię-
biorstwa państwowe i spółdzielnie pracy,
a odnośnie oprawy książek także spółdzielnie
rzemieślnicze.

Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wy-
boru oferenta względnie unieważnienia prze-
targu bez podania przyczyny. 39786g

**WIELKOPOLSKA FABRYKA URZĄDZEŃ
MECHANICZNYCH W POZNANIU**, ul. Da-
browskiego 81/85, telefon 456-51, ogłasza PRZE-
TARG NIEOGRANICZONY na wykonanie
MODELI DREWNIANYCH ODLEWNICZYCH.

W przetargu mogą brać udział przedsię-
biorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Z rysunkami zapoznać się można oraz oferty
należy składać w Dziale Głównego Metalurga
w ciągu 10 dni od daty zamieszczenia ninie-
szego ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 stycznia
1965 r.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta
względnie unieważnienie przetargu bez po-
dania przyczyny. K8352

Ania Radolak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm.,
o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Solcu.

W smutku pogrążeni

RODZICE I RODZENSTWO

Poznań, Winogrody 12. 39790g

Dnia 26 grudnia 1964 r. po długich cierpie-
niach, opatrzony Sakramentami św., zakończył
swoją żywot mój najdroższy mąż, nasz najuko-
chanszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, sp.

Franciszek Pożoga

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm.,
o godzinie 10.15 z kaplicy cmentarnej na Juni-
kowie.

O ciężkiej i bolesnej stracie zawiadamiają
**ZONA, CORKA, SYNOWIE, SYNOWE,
ZIĘĆ I WNUKI**

Poznań, Zielona Góra. 39749g

Dnia 23 grudnia 1964 r. zasnął w Bogu, po
krótkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, naj-
troskliwszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 70, sp.

Antoni Rynowiecki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm.,
o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Łukaszczyca 19 m. 4. 39726g

Dr. Mieczysławowi Patalasowi

st. asystentowi Kliniki Chirurgii
Stomatologicznej A. M. w Poznaniu
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

OJCA

składa

KIEROWNIK KLINIKI I ASYSTENCI

39746g

**ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO
„STOMIL”**

ZAKŁAD W BOLECHOWIE k. Poznania

zawiadamiają

o zmianie numerów telefonów 519-36 i 534-18

na 543-87 i 543-88

K8372

**DYREKCJA OKRĘGU POCZTY I TELEKO-
MUNIKACJI W POZNANIU**, ogłasza PRZE-
TARG NIEOGRANICZONY na wykonanie
w terminie do dnia 30 czerwca 1965 r. ADAP-
TACJI BUDOWLANEJ związanej z Catg w bu-
dynku OUTM.

W zakres prac adaptacyjnych wchodzi ro-
boty:

- ogólnobudowlane,
- stolarskie,
- elektryczne.

Szczegółowe informacje oraz ślepe koszty-
tary można uzyskać w Dziale Inwestycyjnym,
pokój 138.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa: pań-
stwowe, spółdzielcze oraz prywatne, w ter-
minie 10 dni od daty ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 stycznia
1965 r., o godzinie 12 w gmachu Dyrekcji OPiP
pokój 138.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru ofe-
renta względnie unieważnienie przetargu bez
podania przyczyny. K8420

**POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
„INTROKARTON” W POZNANIU**, ul. 27 Grud-
nia 9, telefon 566-01 wewn. 3, ogłasza PRZE-
TARG NIEOGRANICZONY na sukcesyjnej
dostawie w roku 1965 ca 30 szt. STALORYTÓW
form 60 do 100 mm do tłoczenia etykiet.

W przetargu mogą brać udział przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Spółdzielnia zastrzega sobie dowolny wybór
oferenta lub unieważnienie przetargu.

Termin składania ofert do dnia 7 stycznia
1964 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 8 stycznia
br., o godzinie 10 w biurze Spółdzielni. K8340

MUZEUM W MIĘDZYRZECZU WLKP. ogła-
sza PRZETARG na wykonanie PRAC STO-
LARSKICH, ELEKTRYCZNYCH, SZKLAR-
SKICH, ŚLUSARSKICH I MALARSKICH,
wchodzących w zakres urządzenia sali wysta-
wowych.

Gotowe projekty do wglądu i omówienie
szczegółów w Muzeum.

W przetargu mogą brać udział przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert do 15 stycznia 1965
roku.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta jako
też ewentualnego odrzucenia ofert. K8418

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”;
8.05 Muzyka i aktualn.; 8.50 „Z mojej książki”; 9 „Na
muzycznej pięciolinii”; 9.40 Dla przedszkoli — „Gość
z daleka” słuch.; 10 Koncert symf.; 11 „W sobotę
wieczorem” opow.; 11.20 Melodie i piosenki ze zna-
nych filmów; 11.50 „Rodzice a dziecko”; 12.15 Rol-
niczy kwadrans; 13 Mel. rozrywkowe; 14.15 Mówi
Rozgłośnia Harcerska; 14.30 Muzyka rozrywkowa;
15.10 Utwory fortep. Izaaka Albeniza; 15.30 Z życia
ZSRR; 16 Piosenki z filmów radzieckich; 16.35 „Ja
i praca”; 17.05 List z Polski; 17.25 „Miesiąc mojego
życia” — Godło „Malwa”; 17.50 Public. międzynarod.;
18 Koncert dnia; 19 Kurs jęz. ros.; 19.15 Zielony ma-
gazyń; 20.30 Program wieczoru; 20.35 „Karoca” słu-
chowisko; 22.05 Koncert życzeń miłośników muz.
poważnej; 22.45 Melodie na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Kurs jęz. ang.; 8.35 Przegląd
prasy literackiej; 9 Koncert dnia; 9.50 Publicystyka;
10 „Paryż 1900” fragm. książki; 10.30 Mozaika mel.
filmowych; 11.40 Aud. red. ekonom.; 12.50 „My i na-
sze dzieci”; 13.25 „Idy marcowe” fragm. książki;
14.30 Pieśni kompozytorów niemieckich; 14.45 „Błę-
kitna sztafeta”; 15 „Parada orkiestr rozrywko-
wych”; 15.30 Dla dzieci odc. 10 pow. pt.: „W krainie
sztuki”; 16.25 „Spacerkiem po Poznaniu” — drążki
i drobniaki kulturalne; 17.12 Muz. tan.; 18.50 Uni-
wersytet Radiowy — Felieton pt.: „Teatr mój widzę
ogromny”; 19.05 Muzyka i aktualn.; 20 Komentarz
J. Frackowiaka; 20.10 „Niebezpieczne związki” —
przeniesienie z „Teatru 5”; 21.40 Muz. rozrywkowa
i tan.; 22.10 „Kościół a problemy świata współ-
czesnego”; 22.25 „Ambicje i straty”; 22.40 „Sylwetki
polskich kompozytorów” — Artur Malawski; 23.40
Melodie rozrywkowe.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19,
21, 23.30.

TELEWIZJA: 16.55 Program dnia; 17 Wiadomości;
17.05 „Śmietankowy księżyc” — film dla dzieci
z serii „Opowieści z daleka”; 17.20 „Na poczeku-
— Reportaż; 17.50 „Zorro i inni” dla młodych „Po-
mysl na ferie”; 18.05 „Telewizyjny Przegląd Kul-
turalny”; 18.35 Film krótkometrażowy; 18.50 „Roz-
mowa na mię” — teleturniej; 19.30 „Zbliżenia” —
młodz. progr. public.; 19.50 „Dobranoc” i dziennik;
20.30 „Zagubione dni” — film fab. prod. włoskiej
(t. 16).

W dniu 24 grudnia 1964 r. zasnęła w Bogu,
namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 81,
najdroższa matka, siostra, babcia i teściowa, sp.

Gabriela Frackowiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm., o go-
dzinie 14.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Blusz-
czowej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Fabryczna 5. 39728g

W dniu 25 grudnia 1964 r. zmarł po krótkich,
z chrześcijańską pokorą znoszonych cierpie-
niach, opatrzony Sakramentami św. mój dobry
i niezapomniany mąż, nasz troskliwy ojciec,
teść, dziadek, brat i szwagier, przeżywszy lat 66,
sp.

Walenty Wróblewski

emeryt P. K. P.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm., o go-
dzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, ul. Krośnińska 3. M8448

Dnia 26 grudnia 1964 r. zmarł nagle, na-
maszczony Olejami św., mój kochany mąż, szwa-
gier i wujek, sp.

Władysław Połczyński

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm.,
o godzinie 15.30 na cmentarzu Bożego Ciała, przy
ul. Bluszczowej (Dębiec).

Strapiona

ZONA Z RODZINĄ

Dzierżyńskiego 26, Sękowo. 39718g

Dnia 25 grudnia 1964 r. zasnął w Bogu, opa-
trzony Sakramentami św., przeżywszy lat 71,
nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek,
sp.

Andrzej Fojud

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm.,
o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Juni-
kowie.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI I PRAWNUCZKI

Poznań, Wronki. 39719g

W dniu 26 grudnia 1964 r. zmarła była pra-
cowniczka naszej Spółdzielni

Salomea Wąsik

starszy księgowy Spółdzielni

W Zmarłej straciłmśmy nieodżałowaną kole-
żankę, sumienną i wzorową pracowniczkę, którą
z żalem żegnamy.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm.,
o godzinie 15 z kaplicy cmentarza przy ulicy
Bluszczowej.

Koleżanki i Koledzy Rada i Zarząd
WLKP, SPÓŁDZIELNI PRACY PRACOWNIKÓW
PRZEM. GARB. I SKOZHU „ZJEDNOCZENI”
W POZNANIU

M8443

W dniu 25 grudnia 1964 r. zasnął w Bogu, na-
maszczony Olejami św., mój kochany mąż,
nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 67, sp.

Stanisław Kmiecik

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm., o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu paraf. Bożego Ciała,
przy ul. Bluszczowej.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Łakowa 14 m. 11. 39760g

Dnia 26 grudnia 1964 r. zmarł po ciężkich cier-
pieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ko-
chany ojciec, teść, brat, szwagier i dziadek,
przeżywszy lat 60, sp.

Michał Maciejewski

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm.,
o godzinie 14 na Cmentarzu Regionalnym na
Główniej.

Ciężko strapieni

CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI I RODZINA

Poznań, ul. Małeckiego 3/9. 39735g

Dnia 26 grudnia 1964 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., na-
sza najdroższa matka, siostra, teściowa, babcia
i prababcia, przeżywszy lat 75, sp.

z KŁOSOWSKICH

Prakseda Janiszewska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm., o go-
dzinie 13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O ciężkiej i bolesnej stracie zawiadamiają

DZIECI I RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego 114 m. 7. 39748g

W dniu 26 grudnia 1964 r. zmarł, po opatrze-
niu Sakramentami św., mój najdroższy mąż,
przyjaciel życia, kochany brat, szwagier i wu-
jek, sp.

Stanisław Paduch

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm., o go-
dzinie 12.45 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Fabryczna 35a m. 17. M8447

Władysław Połczyński

W Zmarłym ZUS stracił oddanego i sumien-
nego starszego referenta a pracownicy nieod-
żałowanego Kolegę, którego żegnają z żalem,
łącząc wyrazy głębokiego współczucia rodzinie.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm.,
o godzinie 15.30 na cmentarzu przy ul. Blusz-
czowej.

Zwycięzcy konkursu „Głosu” i PZU pt. „Ubezpiecz swoje mieszkanie”

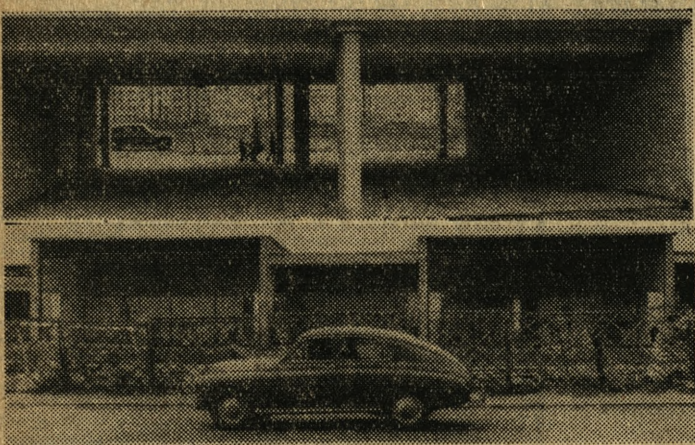
Dnia 23 odbyło się komisyjne losowanie nagród w konkursie zorganizowanym przez naszą redakcję i PZU pt. „Ubezpiecz swoje mieszkanie”. Prawidłowa odpowiedź brzmiała: rysunki A, B, D. Rysunek C był niewłaściwy. Wyniki losowania nagród:

3.000 zł otrzymuje **Leon Jaraczewski** z Kościana, ul. Bączkowskiego 7, 2.000 zł — **Klara Nowak**, Swarzędz ul. Wrzeszewska 12, 1.500 zł — **Bernard Przybylski**, P-ń, ul. Grunwaldzka 158/131.000 zł **Halina Plenkiewicz**, Poznań, Bułgarska 6, 750 zł **Irena Jankowska**, P-ń, Grunwaldzka 35 B/11. Po 250 zł otrzymują: **Izabela Cichosz**, Osieczna koło Leszna, ul. Zamkowa 2, **Sylwester Jeziorowski**, Poznań 31, **Sokoła 53 m 6**, i **Czesław Wojciechowski**, Poznań n/Bogdanek 1 — 1; po 100 zł otrzymują: **Elżbieta Krowczak**, Poznań, Stalingradzka 39 m 2, **Barbara Czajkowska**, Boruja — Nowa, poczta Boruja — Kość, pow. Nowy Tomyśl, **Wanda Ryszevska**, Luboń ul. Świerczewskiego 22, **Krzysztof Miłkołajczak**, Poznań, Wrocławska 16 m 12, **Katarzyna Muszyńska**, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 42/8, **Wacław Erenz**, Września, 22 Lipca 1/6, **Kazimierz Dziamski**, Luboń, 4 ul. Kręta 33, **Ewa Borowicz**, Poznań, ul. Sosnowa 10, **Jerzy Kulka**, Poznań, Matejki 65 m 1, i **Edward Rzeźnik**, Berkowo, poczta Sławno, pow. Gniezno.

Po nagrody zgłosić się należy do redakcji „Głosu”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój 59, II ptr., w godzinach 9—14 wraz z dowodem osobistym. Zamiejscowych prosimy o przysłanie listu z podaniem następujących danych: imię i nazwisko, data i miejsce urodzenia, imiona rodziców, adres, zawód, nr dowodu osobistego i przez kogo wystawiony. Dane te potrzebne są do wystawienia książeczki oszczędnościowej PKO, którą zamiejscowemu wyślemy pocztą. (i)

Zgrzyły Prześwity

Tematem felietonu są dziś dwa zdjęcia reprodukowane poniżej. Jedno pokazuje fragment nowego domu przy ul. Grochowskiej (narożnik Świerczewskiego) ze stynnymi już w tej dzielnicy prześwitami. Gdy dom był w budowie wiele go tam komentowano i chwalono, właśnie z racji owych dziur w parterze. Wydawało się bowiem oczywiste, że wypełnią je sklepy i punkty usługowe. Zmieszciliby się ich w tym dużym bloku chyba z dziesięć. Wiadomo, że placówek tych nigdzie nie ma zbyt wiele, a tym zaś wielkim osiedlu w szczególności. Efekt budowy



Fot. — K. Przychodźki

zaskoczył wszystkich (oprócz urbanistów, projektantów i budowniczych): miast sklepów, usług czy choćby garaży pojawiły się prześwity.

Drugie zdjęcie pokazuje tę samą ulicę Grochowską, na narożniku Marcelińskiej. Powstaje tam typowy pawilon handlowo-usługowy. Tak na oko cały ten pawilon zmieściłby się w owych prześwitach paręset metrów dalej.

Opisana sytuacja jest swobodnym przyczynkiem do dyskusji na temat oszczędności budownictwa, oszczędności gospodarowania terenami budowlanymi, a także na temat rozwoju usług dla ludności.

EMES

Zwiększają się uprawy warzyw i owoców dla Poznania

Znaczące rezultaty przyniosło realizowanie uchwały Rady Narodowej Poznania z 1963 r., której głównym celem było podjęcie kroków dla lepszego zaopatrzenia mieszkańców miasta w warzywa i owoce oraz pełniejsze wykorzystanie miejskich terenów rolnych. W minionym okresie doszło bowiem do szybkiego rozwoju ogrodnictwa, usprawnienia dystrybucji warzyw i owoców, zwiększenia sieci detalicznej sprzedaży oraz podniesienia produkcji roślinnej i dalszego rozwoju hodowli.

W bieżącym roku uprawiano już bowiem w Poznaniu warzywa na przeszło 1.830 hektarach gruntów ornych i w szklarniach o łącznej powierzchni 120 000 m². Niezależnie od tego 836 hektarów zajmowały sady, w których — wraz z ogródkami działkowymi — było blisko 500 000 drzew owocowych. Do rozszerzenia upraw warzywnych przyczyniła się niewątpliwie dogodna pomoc finansowa na rozwój ogrodnictwa, świadczone przez Banki Rolny i Ludowy. Tylko w ub. roku udzieliły one kredytów w wysokości 3 200 tys. zł, w bieżącym — za około 5 700 tys., a w planach na rok przyszły przewidziano na ten cel 10 400 000.

Warzywa częściej zaczynają też zdobywać sobie prawo obywatelstwa na polach państwowych gospodarstw rolnych, jak Owińska, Rosnowo, Pamiątkowo i Żydowo w pow. poznańskim, Biernatki w śremskim oraz Czempin, Gozyczy, Parzęczewo, Gluchowo i Jurkovo w pow. kościańskim.

„Perelka” bez pieca

Jest przy ul. Dąbrowskiego, naprzeciw wylotu ul. Kościelnej, często odwiedzana samoobsługowa kawiarenka o nazwie „Perelka”. Teraz jednak, gdy nadeszła zima i mróz, można się obawiać spadku frekwencji gości w tym przybytku PZG. A wszystko przez brak pomysłu na projektanta lokalu przy przebudowie wnętrza wiosna tego roku. M. in. usunięto bowiem stojący w kawiarni piec, pozostawiając tym samym nie tylko gości ale głównie obsługę należycie zabezpieczenia przed zimą w okresie zimy. Teraz piec zastępuje... jeden maleńki grzejnik elektryczny, który — jak można to obliczyć — za więcej pieniędzy zużywa prądu, niż trzeba by było wydać na opalenie pieca.

Ponoć już dawno dyrekcja PZG-Kawiarni miała naprawić ten fatalny błąd, jednak zima już nadeszła, a pieca nadal brak.

Nie zabezpieczono też należycie wnętrza lokalu przed przenikaniem zimna przez drzwi. Wprawdzie założono przed kilkoma tygodniami drążek metalowy nad wejściem, ale do tej pory nie zawieszono na nim obiecanej kotary.

Liczymy na to, że niniejsza notatka przypomni komu trzeba o obowiązku zapewnienia pracownikom należytych warunków pracy, co jednocześnie uprzyjemni pobyt w „Perelce” licznym jej zwolennikom. (c)

stwowym gospodarstw rolnych. Produkuje tutaj zwłaszcza PGR w Naramowicach, które w bieżącym roku uprawiało warzywa na 102 hektarach oraz w szklarniach i inspektach o łącznej powierzchni 17 000 m². W jeszcze większym stopniu zwiększy to PGR produkcję w następnych latach, gdyż prawdopodobnie w 1970 r. zacznie uprawiać warzywa na 150 ha, rozszerzy szklarnie do przeszło 60 000 m² i ogółem zacznie dostarczać co roku 10 000 ton warzyw.

Sporo spółdzielni produkcyjnych, m. in. w Sadach w pow. poznańskim oraz w Chociszynie i w Łukowie w Obornickim zacznie w najbliższych latach uprawiać na szerszą skalę warzywa wczesne. W planach PGR-ów na okres do 1980 r. przewidziano rozwinięcie warzywnictwa i sadownictwa w takich państwowo-gospodarstwach rolnych, jak Owińska, Rosnowo, Pamiątkowo i Żydowo w pow. poznańskim, Biernatki w śremskim oraz Czempin, Gozyczy, Parzęczewo, Gluchowo i Jurkovo w pow. kościańskim.

Kilka spółdzielni produkcyjnych zamierza zorganizować kwaszarnie ogórków i kapusty oraz sezonowe przetwórstwo owoców. Przy Związku Kółek Rolniczych w Poznaniu zorganizowano z kolei Spółdzielnię Usługowo-Wytwórczą, która ma m. in. zajmować się budową przechowalni warzyw i owoców w Pokrzywie. Niezależnie od tego planuje się również inne inwestycje. Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza załatwiła formalności związane z rozpoczęciem w 1966 r. przy ul. Drużkowskiej budowy dużej przechowalni owoców i warzyw z komorami chłodniczymi oraz magazynów.

O wybudowanie dużej przechowalni na 1500 ton owoców i warzyw zabiega również kombinat ogrodniczy PGR w

Naramowicach. Centrala Spółdzielni Ogrodniczych stara się o dalsze limity na inwestycje.

Takie są zamierzenia na przyszłość, a obecnie i ostatnio poszczególne PGR-y i spółdzielnie zawierają długo terminowe, niejednokrotnie wieloletnie umowy z Państwowym Przedsiębiorstwem „Warzywa i Owoce” na dostawy produktów. Państwowe Przedsiębiorstwo „Warzywa-Owoce” zawarło takie umowy z kombinatem PGR w Naramowicach, z kombinatem PGR w Owińskich i z innymi państwowymi gospodarstwami. Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza podpisała z kolei kontrakty z indywidualnymi producentami na dostawę truskawek z obszaru 80 ha. głów nie dla Poznania. (l)



A gdzie uzbrojenie?

W przyszłym roku ma się rozpocząć dalsza zabudowa terenów przy ul. Świerczewskiego (w kierunku ul. Bułgarskiej). W tym celu przystąpiono do likwidacji ogródków działkowych położonych między ulicami: Świerczewskiego a Marcelińską.

Na pewno dobrze się stało, że wreszcie zniknie coś co nie przynosi chwały naszemu miastu. W tym rejonie rozpoczęło się bowiem tzw. dzikie budownictwo. Powstało tu wiele domków, budynków gospodarczych, szop, bud i rud. Właściciele w większości przypadków zlekceważyli całkowicie prawo budowlane i zagospodarowali teren według własnego uznania. Stąd też od dawna przestała być tu aktualna nazwa — ogródki działkowe.

Pierwsze wywłaszczenia już nastąpiły i nadal będą one stosowane.

Jak wynika z planów, budowa pierwszych domów, a także szkoły na kolonii III, rozpocznie się na początku przyszłego roku. Szkołę w tym, że do tej pory nie poczyniono żadnych kroków dla uzbrojenia terenu, które dla prawidłowego przebiegu budowy powinno być gotowe najpóźniej do marca 1965 r.

Uzbrojenie konieczne jest na ul. Bułgarskiej dla odprawienia ścieków z zaprojektowanych budynków. Na razie na ten cel brak ponoć środków.

W naszym mieście nie będzie to pierwszy przypadek przystępowania do budowy domów przed uzbrojeniem terenu.

Taki tryb towarzyszył także budowie osiedla „Grunwald P”. A nieprawidłowość ta pociąga przecież za sobą dodatkowe koszty, choćby z uwagi na późniejszą konieczność przekopywania istniejących dróg.

Decyzja o dalszej rozbudowie osiedla przy ul. Świerczewskiego nie zapadła ani wcześniej, ani dzisiaj. Podjęto ją dostatecznie wcześnie, by na czas przygotować wszystko to, co jest konieczne do właściwego prowadzenia inwestycji. Mamy przeto nadzieję, że władze miejskie znajdą środki i uczynią wszystko, by uzbrojenie ul. Bułgarskiej wykonane zostało na czas.

OBSERWATOR

port • port • port

Dobra passa hokeistów radzieckich trwa

ZSRR — Kanada 5:3

W drugim meczu międzynarodowego turnieju hokejowego w amerykańskiej miejscowości Colorado Springs reprezentacja ZSRR po pięknym sukcesie nad Czechosłowacją, pokonała Kanadę 5:3 (2:0, 1:2, 2:1).

Bramki dla drużyny radzieckiej zdobyli: Aleksandrow w 4 minucie, J. Wolkow — w 6 i w 54 min., Starsznow w 24 min. i Jurzinow w 58 min. Strzelcami bramek dla Kanady byli: B. Mackenzie w 21 min., Bourbonnais w 31 min. i Parke w 58 min.

Hokeiści radzieccy, którzy ostatnio podczas swego pobytu w Kanadzie 3-krotnie wygrali z reprezentacją tego kraju, rozpoczęli bardzo ostro i już w 6 min. prowadzili 2:0. Kanadyjczy pierwszą bramkę zdobyli dopiero wówczas, gdy drużyna radziecka grała w czwórce. Potem Starsznow poprawił wynik na 3:1, ale po dwóch tercjach zespół radziecki prowadził tylko 3:2. W ostatnich 20 minutach gry długo nie padły bramki. Dopiero na ok. 7 minut przed końcem J. Wolkow poprawił wynik na 4:2, a w 3 minuty później Jurzinow zdobył 5 bramek. Kanadyjczy w 14 sekund po całym strzale Jurzinowa ustalili ostateczny wynik na 5:3. Zespół radziecki wygrał zasłużenie, będąc lepszym. Oddali oni na bramkę kanadyjską 30 celnych strzałów, podczas gdy Kanadyjczy zrewanżowali się 20.

Uwaga młodzi narciarze!

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” wspólnie z Federacją Sportową „Budowlani” sekcją narciarską PTTK i DKKFIT Poznań-Grunwald zorganizuje tradycyjne wyścigi narciarskie dla dzieci, w lutym przyszłego roku.

Przypominamy więc młodym entuzjastom desek by wykorzystali warunki śniegowe dla przeprowadzenia treningów.

O dalszych szczegółach poinformujemy w terminie późniejszym. (x)

dalekopisem

ZWYCIĘSTWO SIATKAREK

W Lublinie rozegrano międzynarodowe spotkanie junierek w siatkówkę między reprezentacją Lublina a Dynamo Berlin. Zwyciężyły Polki 3:1 (15:3, 13:15, 15:12, 15:4). Najlepszymi zawodniczkami meczu były: Toczek (Lublin) i Stiller (Dynamo).

ZAKOŃCZONE TOURNÉE

Druga reprezentacja hokejowa ZSRR zakończyła tournée po USA meczem z zespołem Syracuse Stars. Zwyciężyli hokeiści radzieccy 7:5.

Ogółem druga reprezentacja hokejowa ZSRR rozegrała w USA 8 spotkań, z których 6 zakończyło się zwycięstwami drużyny radzieckiej, a dwa — wynikiem remisowym.

DENIS LAW

NAJLEPSZY PIŁKARZEM

24-letni piłkarz szkocki, występujący w angielskim klubie ligowym Manchester United, Denis Law uznany został za najlepszego piłkarza Europy w tradycyjnej ankiecie francuskiego tygodnika „France Football”. Wziął w niej udział dziennikarz z 21 krajów.

DOBRE SIĘ SPISALI

W stolicy Węgier zakończył się w poniedziałek międzynarodowy turniej hokejowy, w którym brała udział młodzieżowa reprezentacja Polski. Młodzi hokeiści spisali się bardzo dobrze wygrywając z Węgrami 3:2 (1:0, 1:1, 1:1) oraz z reprezentacją Jugosławii 5:3 (2:2, 2:0, 1:1). W trzecim spotkaniu Polacy przegrali wysoko z czechosłowackim zespołem Spartak Pilzno 0:10 (0:2, 0:5, 0:3).

Pierwsze miejsce w turnieju zajęła drużyna Spartaka przed młodzieżową reprezentacją Polski, Węgrami i Jugosławią. (za)

Polscy piłkarze na dziesiątym miejscu

Podobnie jak w latach poprzednich, francuskie czasopismo sportowe „France Football” sporządziło klasyfikację reprezentacji piłkarskich krajów europejskich w 1964 r. Francuscy fachowcy wysoko ocenili tegoroczne sukcesy reprezentacji Polski umieszczając nasz zespół na miejscach 10—12 wspólnie z silnymi zespołami Anglii i Belgii. Polacy zostali wyżej sklasyfikowani niż takie potęgi piłkarskie jak Jugosławia, NRF i Francja.

A oto klasyfikacja najlepszych zespołów piłkarskich Europy w 1964 r. według „France Football”: 1—2) Hiszpania i Węgry, 3—4) ZSRR i CSRS, 5—6) Włochy i Portugalia, 7—9) Austria, Szkocja i Szwecja, 10—12) Anglia, Belgia i Polska, 13—14) Jugosławia i NRD, 15) Rumunia, 16) Irlandia Półn., 17) Holandia, 18—22) NRF, Dania, Eire, Francja i Norwegia, 23—25) Szwajcaria, Finlandia, Walia, 26) Luksemburg. Reprezentacje Albanii, Bułgarii, Islandii, Grecji, Malt i Turcji nie były klasyfikowane.

Kultury Plastycznej w Poznaniu i dziecięcych kół Miłośników Plastyki — g. 10—18.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, internia, o-kultystyka, (ul. Garbary 17), telefon 510-21.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR. (ul. Kościuszki 103), tel. 586-86.

APTEKI: Czerwonej Armii 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35.

TYLKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 138/140, Główna 53, Stawiecka 79.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15; BRO-NI (St. Rynek) — g. 10—15; HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 9—15; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 43) — g. 9—15; NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

WYSTAWY

BWA — St. Rynek, Arsenał — „20 lat Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w twórczości plastycznej” — g. 10—18.

KŁUB MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa akwarel Eugeniusza Gabrielskiego — g. 10—20.

PALAC KULTURY — Wystawa prac uczestników Społ. Ogniska

W reportażym SKRÓCIE

▲ Rada Robotnicza i Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego zorganizowała ostatnio spotkanie emerytów przedsiębiorstwa z pracownikami. Podczas spotkania wręczono byłym pracownikom zapomogi pieniężne oraz paczki świąteczne. Piękny gest PPR-B przyjęty został przez emerytów bardzo życzliwie. (ad)

▲ Od 1 stycznia przyszłego roku przy DZBM na Wildzie powstanie Zakład Ciepły. Zatrudnionych w nim będzie 8 konserwatorów, którzy na bieżąco naprawiać będą wszystkie urządzenia c.o. Tak więc 11 wildeckich kotłowni c.o. ma zapewnić stałą konserwację, co na pewno przyczyni się do sprawniejszego ich działania. (a)

▲ Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Wilda do końca listopada wykonało roczny plan remontów budynków podlegających DZBM. Wyremontowano 23 domy. Do końca br. mają być też ukończone wszystkie planowe remonty w domach prywatnych. (a)

INFORMUJEMY

Uroczyste plenarne zebranie związane z 46 rocznicą Powstania Wielkopolskiego, odbędzie się dziś świąt, o godz. 18 w świetlicy Prezydium DRN Stare Miasto, ul. Libelta 18/21.

ści” (pol. 16 l.); CZTERNASTKA g. 10, 12.30 „Król mały” (chiński, 9 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Z powodu kobiety” (franc. 16 l.); GONG — g. 10 i 12 „Mezaliants” (węg. 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Dylemat” (duński 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Winda towarowa” (franc. 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Strynny Piotr” (bułg. 9 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Lotnisko nie przy muje” (czechki 16 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Gwiazda szeryfa” (USA 12 l.); MALTA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Trzy następnego noca” (czechki 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Siedem naręczonych dla siedmiu braci” (USA 12 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Praski Blues” (czechki 12 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Praczi z Portugalii”

(franc. 16 l.); PALACOWE — g. 10, 12.30 „Zalotnik” (franc. 12 l.); g. 15, 18.30 „Anatomia morderstwa” (USA 18 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 11, 13 i 15 „Legenda o wilku Łobo” (USA 9 l.); g. 17.30 i 20 „Komisarz” (włoski 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18 i 20 „Wszystko dla psów” (ang. 16 l.); TECCA — g. 18, 18 i 20 „Pan bez mieszkania” (jug. 16 l.); WARTA — g. 10—12.10 „Wielka tajemnica” (non stop); g. 14, 16, 18 i 20 „Biały kiel” (radz. 12 l.); WILDA — g. 10, 13, 16 i 19 „Panięka z okienka” (pol. 12 l.); WRZOS (Luboń) — g. 17 i 19.15 „Ulica Wilłowa” (węg. 16 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Japonia wczoraj i dziś” (cz. II).